



TERAZNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i
Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor:Raymund G Jolly. Wydawca: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — Wiktor Stachowiak), skrytka pocztowa nr 24, Poznań. Adres międzynarodowy: 2103 - 13 South 11 th St.Philadelphia 48 Pa., USA
Cena: w prenumeracie rocznej zł 27, pojedyn. numeru zł 4.50

CZY ISTNIEJE NADZIEJA DLA NIEZBAWIONYCH ZMARŁYCH?

(E. tom 17, roz. 6)

PO PRZESTUDIOWANIU przedmiotu o głównych celach Wtórego Przyjścia naszego Pana, czyli o Tysiącleciu, pragniemy podać szczegóły dotyczące szóstego celu wspomnianego w rozdziale I. Celem tym jest mianowicie błogosławienie całego rodzaju ludzkiego - żywych i umarłych - sposobnościami otrzymania Restytucji. Przy omawianiu tego przedmiotu nie zamierzamy omawiać drugiej sposobności. Biblia nie uczy o drugiej sposobności dla nikogo spośród rodzaju Adama, lecz uczy o jednej sposobności dla wszystkich - ani więcej ani mniej. Niektórzy (stosunkowo nieliczni) otrzymają tę sposobność w tym życiu. Ci muszą zwyciężyć lub być straconymi na zawsze, ponieważ nie będą mieli innej sposobności ze względu na to, że wyczerpali swoją część w zasłudze Chrystusa, który już więcej nie umiera - a zatem nie ma ofiary na odpuszczenie ich grzechów (Żyd. 10: 26). Stąd też w tytule tego przedmiotu, stanowiącego temat w pytaniu, tego rodzaju ludzie nie są objęci. Nie ma dla nich żadnej nadziei. Lecz jak jest z tymi, którzy w tym życiu nie otrzymali dobrodziejstwa z zasługi Chrystusa? Czy śmierć Chrystusa nie przyniesie im żadnego błogosławieństwa? Jest rzeczą wiadomą, iż istnieje wielu, którzy nie otrzymali w tym

życiu odpuszczenia grzechów przez śmierć Chrystusa. Wśród nich możemy wymienić pogan, muzułmanów, żydów, zmarłych w wieku dziecięcym, nierozumnych, tych którzy zmarli zanim Chrystus za nich umarł oraz tych, którzy byli zupełnie zaślepieni (2 Kor. 4: 4) przez Przeciwnika i wprowadzeni w błąd przez sekciarstwo, w wyniku czego nie mogli zrozumieć Słowa Bożego, bez czego nie można być zbawionym (Rzym. 10: 13, 14). Czy tacy są beznadziejnie straceni na zawsze, czy też Biblia zostawia dla nich jakąś nadzieję? Niektórzy zapytują czy nie istnieje przypadkiem możliwość zbawienia ich przez nieświadomość? Uważamy że nie; ponieważ nieświadomość nie posiada ani zbawczej siły, ani innych dobrych cech niezbędnych do zbawienia. Zgodnie z Pismem Św. nieświadomość nie jest podstawą do zbawienia, stanowi natomiast przyczynę odłączenia od Boga i zguby (Efez. 4: 18; Ozeasz 4: 6; Rzym. 2: 12). Co więcej, Pismo Św. wykazuje, że znajomość jest konieczna do wiary i zbawienia (Rzym. 10: 14 - 17; Dz. Ap. 4: 12). Wynika to również z faktu, że uzyskanie

zbawienia jest uzależnione od osobistych aktów, rozumu, uczucia i woli, to jest od spraw należących do pojęcia charakteru, ponieważ wymaga ona z naszej strony pokuty, wiary i poświęcenia. Dla-

„UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ
PRAWDZIE”
2 Piotra 1:12
DWUMIESIĘCZNIK

Wrzesień - Grudzień 1960 Nr 192, 193 (5, 6)

Czy Istnieje Nadzieja dla Nie Zbawionych Zmarłych	98
Obietnica Boża Daje Pewność Nadziei	99
Jezus Ofiarą Okupu za Wszystkich	99
Powody Zwłoki w Otrzymaniu Korzyści z Okupu	100
Grzechy Darowane w Świecie Przyszłym	102
Charakter Boży Podstawą Nadziei	102
Wybrani Powołani do Błogosławienia Nie Wybranych	103
Dwojakie Doświadczenie Nie Wybranych	104
Fakty Dowodzą Tego Twierdzenia	105
Urzędowe Imiona Chrystusa	105
Każda Część Sposobności dla Wybranych	107
Przekleństwo Usuwane Stopniowo	108
Czy Wyrażenie „za wszystkich” (1 Tym. 2:6) Znaczy za Każdego?	109
Uniwersalne Odkupienie czy Zbawienie?	109
Uzgodnienie Objawienia 20:4, 5	110
Czy „Niesprawiedliwi” Zmartwychwstaną?	111
Czy Powstaną Te Same Ciała?	112
Dziewięć Innych Dowodów Dobrej Sposobności	113
Badanie Innych Dowodowych Tekstów	114
Światy i Wieki Biblijne – Ciąg dalszy	116
Roczne Sprawozdanie z Wieczery Pańskiej	119
Ważne Zawiadomienia	120

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI
I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA
I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”
Tytus 2:13

tego właśnie Kościołowi kazano *nauczać* tzn. zapoznawać z nauką, aby nauczeni mogli przez swą znajomość osiągnąć zbawienie (Mat. 28: 18 20; 2 Piotra 1: 2, 3; 2: 20, 21).

Teoria, że poganie jak również inni ludzie zbawieni są przez swą nieświadomość jest oczywistym nonsensem. Po co posyłać do nich misjonarzy, którzy uczą ich jak osiągnąć zbawienie, skoro zbawia ich nieświadomość? Zgodnie z tą teorią nauczanie ich miałyby ten skutek, że większość - ta, która nie uwierzyła - byłaby zgubiona, podczas gdy nieświadomość mogłaby ich zbawić. Nauczanie wszystkich pokoleń z Wieku Ewangelii stałoby się w ten sposób przyczyną zguby prawie wszystkich, którzy słyszeli poselstwo. Czy prawdą jest, że nauczanie to odbywa się z uwagi na Boskie polecenie? Odpowiedź brzmi: tak. Lecz czynimy to oczywiście w tym celu, by przez to mogli dostąpić tego, czego w przeciwnym wypadku byłiby pozbawieni tj. zbawienia. Wspomniana wyżej teoria znaczyłaby, że Bóg przekreśla swe własne zamierzenie - pragnienie błogosławienia wszystkich. Czyż mielibyśmy wierzyć, że Bóg, który pragnie by ludzie dostąpili życia wiecznego (Ezech. 18: 32) jest tak nierozważny i niepraktyczny, iż ustanowił urząd nauczania Słowa Bożego jako środka ku zbawieniu, przez który stosunkowo niewielu ludzi jest obecnie zbawionych, podczas gdy pozostawienie ich w nieświadomości zbawiłoby wszystkich? Po co w ogóle ustanawiać służbę nauczania i głoszenia Słowa Bożego, jeśli nieświadomość ma wszystkich zbawić? Jasne jest, że twierdzenie o zbawieniu nie zbawionych zmarłych przez nieświadomość jest nierozumne, sprzeczne z Biblią i faktami. Z wielu przyczyn wierzymy, że Biblia ofiaruje dla tych, którzy nie byli zbawieni nadzieję - nie drugą sposobność lecz pierwszą, ponieważ nie mieli sposobności w tym życiu; gdyż nie ma możliwości zbawienia bez zbawiennej wiedzy o Chrystusie (Dz. Ap. 4: 12), której oczywiście oni nie mieli. Przedyskutujemy teraz kilka ważnych przyczyn, które dowodzą o nadziei biblijnej dla takich spośród nie zbawionych zmarłych, którzy nie mieli sposobności w tym życiu.

OBIETNICA BOŻA DAJE PEWNOŚĆ NADZIEI

(1) Przede wszystkim wskażemy na obietnicę Bożą (związaną z przysięgą), że jest taka możliwość dla tych, którzy zmarli bez tej nadziei. Obietnica ta dana była w pierw Abrahamowi w wielkim Przymierzu Abrahamowym: „będą błogosławione w tobie wszystkie narody ziemi” (1 Moj. 12: 3; 18: 18). Św. Paweł nazywa tę obietnicę Ewangelią (Gal. 3: 8). Ma się rozumieć nie wszystkie rodziny i narody ziemi były błogosławione w tym życiu. W konsekwencji ci, którzy nie byli błogosławieni w tym życiu muszą być błogosławieni po tym życiu, gdyż inaczej Ewangelia wyrażona w Przymierzu Abrahamowym byłaby nieprawdziwa. Później do pierwotnej Obietnicy Bóg dodał oświadczenie, wiążąc je przysięgą, że

w Nasieniu Abrahama będą błogosławione wszystkie narody ziemi (1 Moj. 22:16-18). Kto jest tym Nasieniem Abrahama, które ma błogosławić wszystkie narody i rodziny ziemi? Św. Paweł z natchnienia Bożego zapewnia nas, że Nasienie to składa się z Jezusa i wszystkich wierzących, którzy wiernie postępują za Nim w tym życiu (Gal. 3: 16, 29). Tak więc związana Przysięgą Obietnica dana jest w tym celu, aby kiedyś przez Jezusa i Jego wiernych naśladowców wszystkie rodziny i narody ziemi były błogosławione. Ponieważ jak dotąd jedynymi błogosławionymi są ci, którzy stali się naśladowcami Chrystusa (wszakże niektórzy z nich popełniwszy grzech na śmierć ulegli rozbiciu), a inni umarli i nie otrzymali błogosławieństwa, muszą takowe otrzymać z rąk Jezusa i Jego naśladowców po tym życiu w zmartwychwstaniu. Dlatego istnieje nadzieja dla tych zbawionych zmarłych, którzy w tym życiu nie otrzymali błogosławieństw obiecanych pod Przysięgą.

W licznych Pismach Bóg wyszczególnia tę Obietnicę, wskazując, że sposób osiągnięcia zbawienia przyjdzie jeszcze dla tych, którzy odeszli z tego życia bez tej sposobności. Zgodnie z tym Izajasz 60: 14, 15 zapewnia nas, że ci wszyscy, których Szatan tak zaślepił, że popchnął ich do nienawiści i prześladowania prawdziwych ludzi Bożych (Syon), uznają ich podczas Tysiąclecia i będą przez nich bardzo rozradowani i błogosławieni. Iz. 29: 18. 24 mówi nam, że ci, których oczy i uszy wyrozumienia Szatan zamknął w tym życiu, zrozumieją Słowo Boże w Tysiącleciu, przez co dana im będzie sposobność zbawienia. Iz. 35: 5, 6 podaje ten sam kierunek myśli; podczas gdy wiersz 10 mówi nam, że oni wrócą (z grobu) i przyjdą do Syonu (Chrystusa i Kościoła, którzy jako Nasienie będą ich błogosławić) aby otrzymać błogosławieństwa od klasy Syonu. Łukasz 2: 10 zapewnia nas, że dla wszystkich ludzi będzie wielka radość z Ewangelii, lecz wiemy, że jak dotąd nie wszyscy ludzie doznali tej wielkiej radości, w związku z czym muszą doznać jej po tym życiu, 1 Tym. 2: 4 uczy, że Bóg zdecydował aby wszyscy byli zbawieni (od wyroku Adamowego) i doszli do poznania Prawdy. Oznacza to oczywiście, że ci, którzy odeszli z tego życia nie będąc wyzwoleni z potępienia Adamowego, będą pewnego dnia wyzwoleni od niego, oraz że ci, którzy odeszli z tego życia nie znając Prawdy, pewnego dnia poznają ją. Na skutek tego Bóg daje wielką Obietnicę związaną Przysięgą, którą szczegółowo uzupełnił innymi obietnicami. A to dowodzi, że istnieje nadzieja dla tych niezabawionych zmarłych, którzy nie mieli sposobności zbawienia w tym życiu. Ta związana Przysięgą Obietnica jest najsilniejszym biblijnym dowodem nadziei dla omawianych nie zbawionych zmarłych.

JEZUS OFIARĄ OKUPU ZA WSZYSTKICH

(2) Drugą przyczyną tej nadziei jest ofiara Okupu Jezusa złożona za każdą istotę ludzką. Że Jezus Chrystus umarł za grzechy całego rodzaju ludzkiego jest widoczne w całej rozciąg-

łości z następujących ustępów: Jana 1: 29, 36; 3: 14 - 17; 11: 51, 52; Rzym. 5: 18, 19; 1Kor. 15: 3; 2Kor. 5: 14, 15, 19; Gal. 4: 15; Kol. 1: 20; 1Tym. 2: 6; Żyd. 2: 9; 1Jana 2: 2. Biblia mówi, że Jezus dał samego Siebie na Okup za wszystkich ludzi (Mat. 20: 28; 1Tym. 2: 6). Słowo okup jest tłumaczeniem greckiego słowa *antylutron*, które składa się z dwóch słów: *lutron* - cena i *anti* - zamiast. Znaczy ono: cena zamiast, czyli odpowiadająca cena. Jest to obraz transakcji handlowej. Bóg w tym obrazie jest Wierzyicielem, zaś Adam i jego ród dłużnikiem, a Jezus - Kupującym. Wierzyiciel żąda zapłaty pełnego długu, nie mniej i nie więcej. Długiem tym jest całe doskonale człowieczeństwo Adama. Cena kupna na wyzwolenie człowieka - dłużnika musi być akuratywnym równoznacznikiem. Jezus stał się człowiekiem i złożył tę dokładną równowartościową cenę przez Swą śmierć, a uwalniając Adama z długu dał w zamian Swoje doskonale człowieczeństwo. W ten sposób całe doskonale człowieczeństwo Adama zawierało w sobie jego prawo do życia, jak również wszystkie jego doskonale ludzkie prawa życiowe, które z chwilą popełnienia grzechu miały być poddane śmierci w zapłaceniu jego długu; dlatego Jezus, jako odpowiadająca cena musiał złożyć Swe ludzkie życie i wszystkie Swoje doskonale ludzkie prawa życiowe. Obaj będąc doskonałymi ludzkimi istotami mają dokładnie równowartościowe prawa; życie i prawa życiowe Jezusa są odpowiadającą ceną za życie i prawa życiowe Adama. Stąd życie i prawa życiowe Jezusa, jako Okup są odszkodowaniem wobec Wierzyiciela za cały dług Adama, który prawem dziedzictwa obejmował cały ród Adama, nie zrodzony jeszcze w czasie, gdy on zgrzeszył. Przeto Okup obejmuje w sobie zupełne wyzwolenie całego rodu ludzkiego od wyroku Adamowego, co będzie „świadectwem czasów Jego” 1Tym. 2: 5, 6). Obecnie przez *przypisanie* tej odpowiadającej ceny zostaje dokonywane przekreślenie grzechów naśladowców Jezusowych (Żyd. 9: 23; 10: 14; 1Jana 4: 10) i w ten sposób daje im sposobność osiągnięcia życia wiecznego. W przyszłości przez zastosowanie tej odpowiadającej ceny jako daru, zostaną przekreślone grzechy całego świata (1 Jana 2: 2). Stąd świat wolny wówczas od wyroku Adamowego, otrzyma sposobność osiągnięcia zbawienia od wszystkich skutków tego wyroku, bo jeśli wskutek postradania życia ludzkiego i praw życiowych Adama, ludzkość przez dziedziczność została objęta jego ruiną, sprawiedliwe jest, że przez zastępstwo równowartości długu Adama ma ona być uwolniona od wyroku oraz od każdego śladu tej ruiny. Dlatego więc Okup gwarantuje sposobność zbawienia dla każdego. Ci przeto, którzy nie korzystali z takowej w tym życiu, będą ją mieli w życiu przyszłym. W ten sposób widzimy, że istnieje nadzieja dla nie zbawionych zmarłych, którzy nie mieli sposobności zbawienia podczas obecnego życia.

To jest dokładnie taki sposób, w jaki Pismo Święte przedstawia tę sprawę. W Ew. Jana 12: 32 Jezus oświadcza: „A ja jeśli będę podwyższony od ziemi, pociągnę wszystkich do siebie”. Jego ofiarna „śmierć, jaką miał umrzeć” była Jego Okupem. Śmierć ta została dokona-

na, gdy Jezus był podniesiony na krzyżu. On powiedział, że w rezultacie tego wszyscy ludzie zostaną pociągnięci do Niego, to znaczy będą uwolnieni od wyroku i przyjaźnie usposobieni względem Niego. Lecz ogromna większość nie była w ten sposób uwolniona i usposobiona względem Niego w tym życiu. Dlatego stanie się to w życiu przyszłym. W liście do Rzymian 5: 12 - 19 Św. Paweł rozumuje w tym samym kierunku. W wierszach od 12 do 14 wykazuje jak grzech Adama ściągnął wyrok śmierci (nie wyrok wiecznych mąk) na cały rodzaj ludzki. Następnie za pomocą porównań i kontrastów pokazuje grzech Adama i jego skutki dla całego rodu ludzkiego oraz przeciwstawioną sprawiedliwość Jezusa aż do śmierci i jej skutki dla całego rodzaju. I podczas gdy jeden ściągnął na wszystkich grzech, gniew i śmierć, to drugi przynosi sprawiedliwość, uwolnienie od grzechu i śmierci, aby wszyscy mogli uzyskać prawo do życia „usprawiedliwienie żywota”. Jesteśmy świadkami faktu, że „wolny dar” do „usprawiedliwienia żywota” przyszedł tylko dla mniejszości w tym życiu; dlatego też jego przyjscie dla większości czyli dla *wszystkich*, musi nastąpić w przyszłości. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że słowo „przyszedł” w w. 18 zawarte w wyrażeniu: „na wszystkich ludzi przyszedł dar” powinno brzmieć „przyjdzie”. Podobnie w w. 19 słowo „stało” w wyrażeniu „wiele się ich stało sprawiedliwymi” powinno brzmieć „stanie”, ponieważ oba te wyrażenia należą do przyszłości. W ten sposób ustęp ten jak najmocniej dowodzi, że Okup gwarantuje sposobność życia każdemu synowi i każdej córce Adama, a zatem dowodzi, że ci, którzy nie otrzymali sposobności w tym życiu, będą ją mieć w następnym. i Tym. 2: 4 - 6 jest innym ustępem tyczącym tych myśli. Wiersz 4 podaje dwie wspaniałe obietnice stanowiące wpływ dobrej woli Bożej: (1) że wszyscy ludzie będą zbawieni, nie wiecznie lecz od wyroku Adamowego i (2) że wszyscy ludzie przyjdą do znajomości Prawdy. Wiersze 5 i 6 podają trzy przyczyny tych dwóch błogosławieństw: (1) jedność Boga, co znaczy, że posiada On wszystką Mądrość, Moc, Sprawiedliwość i Miłość w celu wprowadzenia w czyn tych dwóch błogosławieństw; (2) ofiara Okupu i jako następstwo tego urząd Chrystusa Jezusa, jako Pośrednika dla wszystkich ludzi i (3) właściwe czasy na Plan Boży, gdy błogosławieństwa Okupu będą zbawczo zaświadczone - [1] obecnie dla naśladowców Jezusa, czyli Kościoła i [2] w Tysiącleciu dla całego świata. W ten sposób ustęp ten podaje m. in. Okup, jako przyczynę sposobności dla wszystkich. Stąd więc w przyszłym życiu będzie istniała sposobność dla tych wszystkich, którzy nie mieli jej obecnie.

POWODY ZWŁOKI W OTRZYMANIU KORZYŚCI Z OKUPU

Wielu poważnym i myślącym studentom Biblii może nasunąć się następujące pytanie: Jeśli Chrystus umarł dla dobra całej ludzkości, dlaczego zaistniała taka długa zwłoka

w nadejściu tych dobrodziejstw dla ludzkości? Dlaczego nie spłynęły one zaraz do Jego śmierci i zmartwychwstaniu lub najpóźniej przy zesłaniu Ducha Świętego?

W rzeczywistości w jednej kwestii zadaliśmy dwa pytania, na które odpowiemy z punktu ich spłotu w odwrotnym porządku niż zostały przedstawione. Dobrodziejstwa ze śmierci Chrystusa nie mogły spłynąć na wszystkich zaraz po Jego śmierci i zmartwychwstaniu, ponieważ zasługa Jego śmierci nie została jeszcze przeznaczona na rzecz każdego. To nie stało się prędzej aż po Jego wniebowstąpieniu, tj. po zesłaniu Ducha Świętego. Podczas gdy na Kalwarii nasz Pan dokonał złożenia Swych ludzkich praw życiowych i Swego ludzkiego prawa do życia - Jego zasługi - dla nas, to jednak nie były one jeszcze zastosowane za nas. Na Kalwarii uczynił On je tylko dostępnymi dla tego celu, który miał nastąpić później. Innymi słowy sprawiedliwość nie była jeszcze zadowolona za nasze grzechy na Kalwarii, albowiem tam prawo do życia z odpowiadającymi mu prawami życiowymi zostały jedynie odłączone od Niego tak dalece, jak to tyczyło używania ich przez Niego dla Siebie a tym sposobem znalazły się one w warunkach, w których mogły być użyte dla innych. Ani też przez zmartwychwstanie nie przeznaczył ich dla nas, bo z punktu widzenia sprawiedliwości Bożej, zmartwychwstanie Chrystusa nie było daniem zadośćuczynienia jej, lecz świadectwem, że wiernie wykonał wolę Ojca aż do śmierci i że Jego sprawiedliwość była korzystna dla pojednania, którego faktycznie jeszcze nie uczynił. Innymi słowy przez Swą śmierć odsunął na bok cenę Okupu wystarczającego do kupienia świata, a przez zmartwychwstanie fakt ten został dowiedziony, lecz przez żaden z tych aktów faktycznie świata nie kupił. Przez te dwa akty był On w pozycji człowieka, który dał cenę kupna pewnej własności, za którą można ją było na własność nabyć, ale który jeszcze jej nie kupił, choć stanowczo zamierza to uczynić. Co musi uczynić człowiek kupujący dla siebie dom wystawiony na sprzedaż, aby pozyskać go sobie? Musi zapłacić za niego i otrzymać potrzebne papiery. A gdy to uczyni staje się właścicielem posiadłości. Tak też i Chrystus uczyniwszy cenę kupna korzystną przez Swą śmierć i uzyskawszy przez Swe zmartwychwstanie zapewnienie, iż kupno nadawało się do przyjęcia na odkupienie rodzaju ludzkiego, musiał zużytkować ją do nabycia własności. To właśnie uczynił po Swym wniebowstąpieniu, lecz tylko dla Kościoła a nie dla świata, jak to czytamy w liście do Żydów 9:24 (porównaj z 1Jana 2:2): „aby się teraz okazywał przed oblicznością Bożą *za nami*”. Oznacza to, że Chrystus jako nasz obrońca pojawił się przed sadem sprawiedliwości z ceną zadowalającą sprawiedliwość za dług Kościoła - za tych winowajców, za których teraz działa jako obrońca, przed Boskim sądem sprawiedliwości. Z tej to przyczyny Duch Święty nie mógł być dany prędzej, aż On pojawił się w obecności Boga w Zielone Świąta. Apostoł Paweł w liście do Żydów 9: 24 śledzi tę sprawę z punktu widzenia figury

i pozafigury w następujący sposób: Jak Aaron musiał wpięć ofiarować ofiarę na Dziedzińcu, aby otrzymać krew nadającą się do pokropienia Ułagalni na oczyszczenie, a potem dokonał oczyszczenia przez takie kropienia (3 Moj. 16:11-17) w Świątyni i w Świątyni Najświętszej, tak Chrystus przez Swą śmierć w stanie usprawiedliwionym (pozaobrazowy Dziedzinięc) musiał uczynić Swą zasługę użyteczną na przebłaganie, a potem przy zesłaniu Ducha Świętego w niebie (pozaobrazowa Świątynia i Świątynia Najświętsza), faktycznie dokonał pojednania tylko za Kościół. Stąd błogosławieństwo z Jego śmierci nie mogło działać na niczyją korzyść aż do zesłania Ducha Świętego pięćdziesiąt dni po Jego zmartwychwstaniu. W ten sposób częściowo odpowiedzieliśmy na szczegóły zawarte w pierwszym pytaniu.

Teraz odpowiemy na resztę szczegółów dotyczących pierwszego pytania i na całe pytanie drugie. Dlaczego zaistniała taka długa zwłoka w nadejściu tych błogosławieństw dla ludzkości? I dlaczego nie przyszły one dla wszystkich przy zesłaniu Ducha Świętego? Bez wątplenia jest faktem, że ogromna większość ludzkości umarła nie otrzymując dobrodziejstw ze śmierci Chrystusa a co więcej, nie miała nawet sposobności otrzymania ich, ponieważ nie słyszała o nich. Jak dotąd, stosunkowo niewielu tylko uzyskało te dobrodziejstwa i ten właśnie fakt wzbudza powyższe pytania w szczerym, myślącym umyśle studenta biblijnego, które my pragniemy tutaj rozważyć. Podamy kilka przyczyn tej długiej zwłoki w zastosowaniu zasługi Chrystusa do całej ludzkości: (1) Główną przyczyną jest to, że Bóg dla najmądrzejszych i dobroczynnych celów nie chciał, aby podczas Wieku Ewangelii dobrodziejstwa te miały przyjść na każdego, lecz aby raczej ograniczone były do klasy wiernych - Wybranych. Wybrani bowiem są jedynymi, którzy mogą być zbawieni wśród trudnych warunków Wieku Wiary, ponieważ są oni jedynie zdolnymi do wyrobienia potrzebnej wiary w tym Wieku. Dlatego, jak wyjaśnia Apostoł, Bóg w litościwy sposób „zamknął wszystkich w niedowiarstwo” dopóki nie skompletuje klasy Wybranych, którzy muszą się przyzwyczajać do karność wśród obecnych próbnych warunków wiary, by mogli być zdolni objąć urząd błogosławienia nie wybranych sprzyjającymi sposobnościami uzyskania restytucyjnego zbawienia w Tysiącleciu (Rzym. 11:30-32). (2) Gdyby dobrodziejstwa ze śmierci Chrystusa były w tym Wieku Wiary stosowane do klasy niewierzących, każdy z nich byłby na wieki stracony, albowiem jest im brak wiary istotnej do przewyciężenia trudnych warunków jakie przeważają podczas tego Wieku. (2 Tes. 3:2; Żyd. 11:6). (3) Jehowa w sposób dobroczynny dozwala, by klasa niewiary obecnie przechodziła doświadczenia ze złem, które gdy porówna z dobrym jakie Bóg zamierzył dać jej w następnym Wieku, pobudzą ją wtedy o wiele lepiej niż co innego do nienawidzenia i porzucenia grzechu oraz umiłowania i przyjęcia sprawiedliwości; doświadczenie bowiem jest najlepszym

ze wszystkich nauczycieli dla takich charakterów, jakie znajdują się w klasie niewiary. (4) Blisko 2000 lat od Kalwarii potrzebnych było na to, aby rozmnożyło się dość istot ludzkich do ponownego wypełnienia ziemi w Tysiącleciu. (5) A w końcu Jehowa przeznaczył Wiek Tysiąclecia dla samego celu ustanowienia stosownego czasu i odpowiednich warunków na rozszerzenie dobrodziejstw ze śmierci Chrystusa z najlepszymi rezultatami dla całego nie wybranego świata i to warunków, które nie będą wymagały wiary pozbawionej widzenia, jaka wymagana jest obecnie od Wybranych. Jest tak z tej przyczyny, że Chrystus w czasie Wiek Ewangelii przypisuje Swą zasługę na korzyść Wybranych (Żyd. 9: 24; 10: 4), rezerwując zastosowanie tej zasługi na korzyść świata do Tysiąclecia, zupełnie w podobny sposób, jak Aaron dokonał pierwszego oczyszczenia tylko za Kapłanów i Lewitów, a następnie dokonał drugiego oczyszczenia za lud (3 Moj. 16: 6, 11, 14, 9, 15, 17; Żyd. 7: 27).

GRZECHY DAROWANE W ŚWIECIE PRZYSZŁYM

(3) Trzeci biblijny kierunek myślowy dowodzi, że wszyscy, którzy nie mieli sposobności zbawienia w tym życiu, otrzymają taką w Wiek następnym. Jezus mówi, że wszystkie grzechy z wyjątkiem grzechu przeciw Duchowi Św. (wszystkie inne grzechy są grzechami Adamowymi) zostaną ludziom wybaczone. Ew. Marka 3: 28, 29 mówi w związku z tym: „Zaprawdę powiadam wam, że *wszystkie* grzechy synom ludzkim będą odpuszczone i bluźnierstwa, którymibykolwiek bluźnili; ale kto bluźni, przeciwko Duchowi Świętemu, nie ma odpuszczenia na wieki, ale winien jest sądu Wiecznego”. Ten ustęp bardzo jasno uczy, że każdy inny grzech z wyjątkiem grzechu przeciw Duchowi Św. będzie rodzajowi ludzkiemu przebaczony. Lecz wszystkie doświadczenia dowodzą, iż ogromna większość ludzi nie grzeszyła przeciwko Duchowi Św. (nie grzeszyła dobrowolnie przeciwko jasnemu światłu), a umarła tylko śmiercią Adamową bez przebaczenia grzechów. Dlatego grzechy takich ludzi będą przebaczone w przyszłym życiu. Stąd więc nadzieja dla takich nie zbawionych zmarłych. W równoległym ustępie z Ew. Mat. 12: 31, 32 Jezus wykazuje, że są dwa okresy czasu na przebaczenie grzechów: (1) w tym świecie (Wiek) i (2) w tym, który ma nadejść; ale w żadnym z nich nie będzie przebaczony grzech przeciwko Duchowi Św. Stąd ustęp ten znaczy, że te grzechy, które nie są przeciw Duchowi Św. i które nie zostały przebaczone w tym świecie, przebaczone będą w przyszłym: „*Wszelki* grzech i bluźnierstwo *ludziom odpuszczone będzie*; ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu nie będzie odpuszczone ludziom. I ktobykolwiek rzekł słowo przeciwko Synowi Człowieczemu, będzie mu odpuszczone; ale ktoby mówił przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie mu odpuszczone ani w tym wieku ani w *przyszłym*”.

CHARAKTER BOŻY PODSTAWĄ NADZIEI

(4) Charakter Boży skojarzony z faktem, że większość nie zbawionych ludzi umiera z charakterami nadającymi się do poprawy w warunkach łatwiejszych niż obecnie panują *dowodzi*, że w życiu przyszłym wśród łatwiejszych warunków Tysiąclecia, dana będzie sposobność tym, którzy mają charaktery nadające się do poprawy wśród takich warunków. Doświadczenie i Pismo Święte uczą, że tylko ci, którzy mogą ufać Bogu tam gdzie nie mogą odnaleźć Go w obecnych złych warunkach, rozwijają charaktery nadające się do życia wiecznego (Żyd. 11: 6; Gal. 3: 9). Doświadczenie i Pismo Święte uczą również, że klasa niewierząca nie może w obecnych złych warunkach, rozwinąć w sobie charakterów odpowiednich do żywota wiecznego, ponieważ Szatan przez nieświadomość i słabość zaślepia i wprowadza ją w błąd (2 Kor. 4: 4). Bóg dlatego pozostawia ich w stanie niewiary, by później wśród łatwiejszych warunków mógł okazać im miłosierdzie przez które mogą się poprawić. W ten sposób widzimy, że niektórzy odchodzą z tego życia z charakterami, które mogłyby być zreformowane gdyby dano im sposobność poprawy, tak jak Biblia zapewnia, że będą ją mieli w Tysiącleciu. Śmierć podobnie jak naturalny sen nie zmienia charakteru w dobrym czy złym. Dlatego w śmierci nie ma nic takiego, co byłoby przeszkodą w chęci Wszzechmogącego dopomożenia ludziom do poprawy; albowiem jedyną rzeczą, która wyłącza Go od usiłowań poprawy, jest niepoprawność upartych grzeszników.

Biblia wykazuje, że Bóg ma rozkosz w używaniu Swej Mądrości, Mocy, Sprawiedliwości i Miłości (głównych przymiotów Swego charakteru) w kierunku dopomożenia ludziom do poprawy (Obj. 15:3, 4). Przymioty te pobudziły Go do posłania Swego Syna aby był Okupem za wszystkich. Danie Swego Syna na śmierć było największym poświęceniem jakie Bóg uczynił dla zbawienia człowieka. A jeśli Jego wszechmocna Mądrość, Moc, Sprawiedliwość i Miłość okazały tyle poświęcenia w oddaniu na śmierć Jego Syna dla błogosławienia całej ludzkości wraz ze sposobnością wyzwolenia z przekleństwa i osiągnięcia życia wiecznego, to czy Jego Mądrość, Moc, Sprawiedliwość i Miłość nie uczyniłyby łatwiejszych rzeczy - takich jak postawienie rodzaju ludzkiego w warunkach prowadzących do poprawy nawet najsłabszego z ludzi, dla którego uczynił rzecz najtrudniejszą - dał Swego Syna na śmierć (Rzym. 8: 32)? Zaprawdę Jego Święty Charakter był dość silnym, gdy uczynił dla ludzi najtrudniejszą rzecz, nie wstrzyma się zatem od uczynienia łatwiejszej rzeczy, tzn. dania im możliwości wyzwolenia się wśród warunków, w których mogliby się poprawić, ponieważ klasa niewierząca nie może poprawić się teraz. To znaczy, że później Bóg da pomoc do poprawy dla tych, którym w tym życiu nie pomógł w ten sposób.

WYBRANI POWOŁANI DO BŁOGOSŁAWIENIA NIE WYBRANYCH

(5) Biblia podaje nam piąty fakt jako dowód sposobności dla tych z nie zbawionych zmarłych, którzy w tym życiu nie mieli sposobności uzyskania zbawienia. Celem Boga w obecnym wyborze Kościoła spośród ludzkości jest, aby w przyszłym życiu mógł użyć ten wybrany Kościół jako Swój Czynniki do błogosławienia sposobnościami zbawienia wszystkich nie wybranych, to znaczy pominiętych podczas obecnego życia, w którym tylko klasa wiary wchodzi w rachunek. Biblia uczy, że rodzaj ludzki składa się z dwóch klas: (1) klasy wiary (Gal. 3: 7 - 9; 2 Kor. 5:7) i (2) klasy niewiernych (2 Tes. 3: 2; Rzym. 11:30-32). Bóg wiedząc naprzód, że w warunkach wymagających silnej wiary celem przezwyciężenia zła, klasa wiary może, lecz klasa niewiary nie mogłaby osiągnąć zbawienia, z góry zdecydował dać sposobność uzyskania zbawienia w czasie utrzymywania się tych warunków tylko klasie wiary.

Taka procedura jest mądra, sprawiedliwa i miłująca oraz jest w interesie wszystkich tych, których dotyczy. Innymi słowy, miłościwe serce Boga pragnie gorąco pomóc wszystkim Swym upadłym stworzeniom i dlatego uporządkował On Swój Plan w ten sposób, aby jak najlepiej służył wszystkim ludziom. Gdyby klasę niewierzących postawił na próbę życia w obecnych warunkach, w których nie byłoby możliwe dla kogokolwiek z tej klasy uzyskać zbawienie, gdyż wymagają one wiary, której ludzie ci nie posiadają, działałby przeciwko Swej Mądrości, Sprawiedliwości i Miłości, a to jest rzecz, której nie uczyni. Ale jako dobry Bóg, odsuwa On próbę nad niewiernymi do czasu, aż zapanują warunki wśród których będą mogli przezwyciężyć zło, a teraz stawia na próbę tylko tych, którzy wśród warunków wymagających okazania potrzebnej wiary okazują ją i zwyciężają. Co więcej, Bóg wybiera tę właśnie klasę wiary celem przygotowania jej aby dopomogła klasie niewiary do poprawy, gdy przyjdzie czas próby tej klasy. A ponieważ klasa wiary jest wierna wśród trudniejszych warunków, daje jej oczywiście większą nagrodę. Jest to również zgodne z Pismem Św. Święty Jakub uczy (Dz. Ap. 15: 14 - 17), że podczas Wieku Ewangelii „Bóg wejrzał na pogany [narody], aby z nich wziął lud [Wybranych] imieniowi Swemu”. Następnie wykazuje, iż po uczynieniu tego, Bóg powróci i ustanowi Królestwo „aby ci, co pozostali z ludzi [ci, którzy *pozostali* po zabranii części z nich] szukali Pana [podczas Tysiąclecia] i wszyscy narodem nad którymi wzywano imienia mego”. Wybrani są częścią wziętą a nie wybrani resztą ludzi czyli tymi, którzy pozostali po wzięciu Wybranych spośród ludzi. Stąd widzimy, że Bóg w tym Wieku ma do czynienia tylko z Wybranymi, a potem w Wieku następnym będzie miał do czynienia z nie wybranymi aby ich zbawić.

W liście do Rzymian roz. 9, 10 i 11 Św. Paweł wykazuje, że z powodu niewiary Izraelo-

wi jako narodowi nie udało się uzyskać miejsca wśród Wybranych i że Bóg zebrał klasę wiary spośród Żydów i Pogan, czyniąc ich Wybranymi. W rozdziale 11 wykazuje on pełen miłości Plan Boży w tej kwestii. Zwłaszcza w wierszach 25 - 33 wykazuje, że Bóg pozwolił Izraelowi potknąć się i błąkać w niedowiarstwie, podczas gdy w Wieku Ewangelii zbiera Wybranych ze wszystkich narodów, by użyć ich po Wieku Ewangelii czyli w czasie Tysiąclecia i okazać miłosierdzie względem niewierzącej klasy w Izraelu. Wiersz 25 mówi, że Izraelici pozostaną w ślepotcie - „zatwardzeniu” - póki Wybrani („zupełność pogan”) nie przejdą okresu próby. Wiersze 26 i 27 wykazują, że potem Bóg wywiedzie ich z zaślepienia, przebaczy im i uczyni z nimi Nowe Przymierze. W wierszach 28, 29 czytamy, iż zaślepienie to było skutkiem działania Ewangelicznych cech wyboru i że Bóg dozwolił Izraelowi popaść w niewiarę, nieprzyjaźń z Bogiem i Jego wybranym ludem. Jednak mając na względzie związki Izraela z obietnicami danymi ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, Bóg jeszcze ich miłuje i nie zmieni Swego celu błogosławienia im i uczynienia ich błogosławieństwem w Tysiącleciu.

Wiersze 30 i 31 pokazują, że Izrael z powodu niewiary, w czasie Wieku Ewangelii nie miał tej łaski jaką posiadał Kościół z powodu swej wiary, t. zn. przywileju próby zbawienia z wyboru; jednak Kościół ma tę próbę w celu okazania podczas Tysiąclecia łaskowości udzielenia próby życia dla klasy niewierzącej w Izraelu, tj. tej klasy, która przez cały Wiek Ewangelii umierała w niedowiarstwie. Jak jasno oznajmił to Symeon, który powiedział o Dzieciątku Jezus: „Oto ten położony jest na upadek i *na powstanie* wielu ich w Izraelu” (Łuk. 2: 34). Ta klasa niewierząca w Izraelu przez cały Wiek potykała się o Jezusa i upadała, a w końcu zesłała do grobu w tym stanie. Lecz dzięki Bogu, ci sami właśnie, którzy upadali „*powstaną znowu*”. A ponieważ nie „powstali” w tym życiu, „powstaną” w przyszłym, „aby dla miłosierdzia wam okazanego i oni miłosierdzia dostąpili [miłosierdzia, jakie im Wybrani okażą w Tysiącleciu]; albowiem zamknął je Bóg w niedowiarstwo [zostawił bez pomocy], aby się nad wszystkimi zmiłował. O głębokości bogactwa, mądrości i znajomości Bożej! Jako są nie wybadane [dla człowieka cielesnego, lecz zrozumiane przez człowieka duchowego (1 Kor. 2: 7 - 16)] sądy Jego i niedoścignione drogi Jego!” Chwalmy naszego Boga za zrozumienie tej chwalebnej tajemnicy! Objawia ona przyszłą sposobność dla tych, którzy jej nie mieli w tym życiu. Inne ustępy także podają myśl, że Wybranim dana jest obecnie próba, aby później błogosławili nie wybranych próbą życia, jak np.: Rzym. 8: 16 - 23; Gal. 3: 8, 13 - 16, 29; Jana 17: 20 - 23; Obj. 22: 17. Jak piękną, jasną, harmonijną i miłościwą jest nauka Biblii w tym przedmiocie o Wybranych i nie wybranych! Naprawdę możemy wielce miłować i wielbić Boga, który ułożył tak dobrotliwy, chwalebny i praktyczny plan!

DWOJAKIE DOŚWIADCZENIE NIE WYBRANYCH

(6) Biblia poucza o dwojakim doświadczeniu tych, którym w tym życiu nie było dane uzyskanie zbawienia, a są to nie wybrani. Pokazuje mianowicie, że tacy w tym życiu doznają doświadczenia ze złem, z którego uczą się jak od nauczyciela, czym jest grzech i jakie są jego skutki. Wszyscy ci, którzy w tym życiu przeszli doświadczenie ze złem otrzymają w przyszłym życiu doświadczenie z dobrem, wśród którego będą się *uczyć* jak od nauczyciela co to jest sprawiedliwość i jakie są jej skutki. Biblia uczy nas także, iż doświadczenie ze złem, jakie spadło na wszystkich z powodu grzechu Adama jest dane rodzajowi ludzkiemu w czasie przewagi przekleństwa wśród ludzi, oraz że doświadczenie z dobrem nadejdzie dla wszystkich przez Chrystusową ofiarę odkupienia złożoną w sprawiedliwości, gdy wyrok Adamowy zostanie zdjęty z rodzaju ludzkiego, to jest podczas Tysiąclecia - tysiąca lat rządów Chrystusa na ziemi. Dowiadujemy się następnie, iż zupełnie przeciwne warunki towarzyszą tym dwóm doświadczeniom, przez co Bóg da jak najskuteczniejszą naukę naszemu rodzajowi odnośnie nienawidzenia grzechu a to przez doświadczenie z jego naturą i skutkami, oraz miłowania sprawiedliwości przez doświadczenie z jej naturą i skutkami. Z powodu tego przeciwieństwa lekcja ta będzie bardzo dobra.

Doświadczeniu ze złem towarzyszą następujące złe rzeczy: grzech, błąd, kontrola Szatana nad ludzkimi sprawami, ziemia pod przekleństwem, na której panują trzęsienia ziemi, wulkany, wylewy, orkany, posuchy i skrajności klimatyczne; cierpienia ludzkie, ból, choroby, smutki, rozczarowania, straty, trudności, potrzeby, nienawiści, klęski, ciężka praca, nieszczęśliwe wypadki, fałszywe religie, ciężące rządy, grabieżcze arystokracje, bezprawia, wojny, głody, zarazy, prześladowania sprawiedliwych, wywyższanie niegodziwych, samolubstwo, okrucieństwo, umieranie i śmierć. Doświadczeniu z dobrem towarzyszyć będą następujące dobre rzeczy, jako przeciwieństwo obecnego zła: sprawiedliwość, prawda, Chrystusowa kontrola ludzkich spraw, rajska ziemia bez wstrząsów natury, przyjemność, radość, powodzenie, zyski, komfort, obfitość, śródniotropikalny klimat, odpowiednia praca bez trudu, życie bez żadnych wypadków i klęsk, prawdziwa religia, sympatyczny rząd, dobrowolna równość i braterstwo, postępowanie według prawa, pokój, obfitość, publiczne dobro, nagroda dla sprawiedliwych, poprawa złych, braterska miłość, powrót do zdrowia, zdrowie i życie. Biblia uczy jasno, że nie wybrani będą mieli oba te doświadczenia. O ile będzie to możliwe do udowodnienia to wynika z tego, że w następnym życiu będzie istniała sposobność dla wszystkich nie wybranych zmarłych.

W liście do Rzymian 8: 19 - 22 znajduje się ustęp, który wykazuje te dwa doświadczenia. Wiersz 19 mówi, iż ludzkość - „stworzenie

- będąca pod klątwą „współ wzdycha i współ boleje”, oczekując lepszych czasów, czasów kiedy synowie Boży, Jezus i Jego wierni naśladowcy zostaną objawieni w chwalebnym Królestwie (Kol. 3: 4; Daniel 7: 13, 14. 18, 22, 27; Rzym. 8: 17; Judy 14). Z wiersza 20 dowiadujemy się, że rodzaj ludzki bez własnej winy lecz przez grzech Adama popadł pod wyrok śmierci, ale nie będzie pozostawać pod klątwą bez nadziei, ponieważ w. 21 pokazuje, że zostanie uwolniony od klątwy w celu otrzymania wolności, która stanie się udziałem tych wszystkich, którzy będą synami Boga. Wolności tej dla posłusznych w Królestwie, będą udzielać Jezus i Kościół. Następnie wiersz 22 wykazuje, że doświadczenie ze złem będzie w ludzkiej społeczności powszechne. Tak więc wiersze 19, 20 i 22 pokazują doświadczenie ze złem, zaś wiersz 21 - uwolnienie od klątwy i zła, tj. doświadczenie ze sprawiedliwością dla wszystkich, którzy przez całe swoje życie podlegali klątwie i to w tym celu, aby mogli uzyskać życie pod warunkiem posłuszeństwa. Rzym. 11: 30 - 32 zawiera tę samą myśl a mianowicie: doświadczenie niedoli wymierzonej Izraelitom w ciągu Wieku Ewangelii, podczas którego byli wyłączeni od przebaczenia i łaski Bożej, a następnie po tym Wieku doświadczenie radości, podczas którego wszyscy doświadczający niedoli w ciągu obecnego życia, dostąpią przebaczenia i łaski Bożej w czasie chwalebnych błogosławieństw udzielonych im z łitości przez Kościół uwielbiony z Chrystusem.

Tę samą myśl znajdujemy w Psalmie 90. W wierszach 1 i 2 jest przedstawiony Jehowa w Swojej wieczności. Wiersz 3 w pierwszej części odnosi się do doświadczenia człowieka ze złem, które doprowadza go do zniszczenia. Doświadczenie z dobrem i powrót od zniszczenia są przedstawione w drugiej części tego wiersza. W. 4 odnosi się do okresu Tysiąclecia jako czasu powrotu od zniszczenia, a powrotu do doświadczenia z dobrem. Wiersze 5-10 opisują różne formy (ogółem 15) klątwy, wśród których odbywa się doświadczenie ze złem, podczas gdy w. 11 zawiera pytanie odnośnie siły oddziaływania (znaczenia) doświadczenia ze złem i odpowiada równocześnie, że jest ono przeznaczone po to, by wywołać cześć dla Boga, która jak poucza w. 12 będzie Mu dana, gdy ludzkość lekcję tego doświadczenia weźmie do serca. W. 13 prosi o powrót z doświadczenia ze złem, tj. o zmianę dotychczasowego postępowania („zlitujże się”) w doświadczeniu ze złem. W. 14 wykazuje, że wielu z tych, którzy doświadczali cierpień i smutków (w doświadczeniu złości) podczas wszystkich dni (w. 9), czyli aż do czasu ich śmierci, modlili się by w innym okresie wszystkich ich dni, tj. w następnym życiu podczas doświadczenia z dobrem, mogli być pełni radości i szczęścia. W w. 15 zawarta jest modlitwa, aby tak jak we wszystkich dniach pierwszego życia, w których byli utrapieni i doznali złości, tak w drugim życiu by mogli być rozweseleni i w ten sposób zrozumieć cel jaki miał Bóg, zezwalając by zło wypełniło ich pierwsze

życie. W. 16 zawiera w sobie modlitwę ażeby Jezus i Kościół jako słudzy Boga mogli urzeczywistnić dzieło błogosławienia ludzkości dając im doświadczenie dobrego i aby ludzkość jako dzieci Jezusa i Kościoła - Wtórego Adama i Ewy - mogła głosić chwałę Boga. W w. 17 znajdujemy modlitwę o odnowienie obrazu Boga („przyjemność Pana, Boga naszego”) i Jego podobieństwa (rządzenia ziemią, tak jak Bóg wykonuje dzieło rządzenia Wszechświatem) w człowieku, aby dane było tym, którzy po „wszystkie dni” cierpieli zło i którzy po „wszystkie dni” następnego życia doświadczą dobra. Tak więc ten Psalm jak i inne Pisma przytoczone wyżej dowodzą ze stanowiska dwóch doświadczeń (jedno ze złem, drugie z dobrem), że istnieje nadzieja dla nie zbawionych zmarłych, którzy w tym życiu nie zaznali litości ani łaski naszego Boga Jehowy.

FAKTY DOWODZĄ TEGO TWIERDZENIA

(7) Fakty zawarte w Biblii są siódmym dowodem, że zawiera ona nadzieję dla nie zbawionych zmarłych, którzy nie mieli sposobności zbawienia w tym życiu. Biblia poucza, że ludzie, którzy zginęli od ognia i siarki w Sodomie, Gomorze i innych miastach owych dolin, wraz z Żydami dziesięciu pokoleń północnego królestwa i Żydami dwu pokoleń południowego królestwa, mimo ich zepsucia w tym życiu (Ezech. 16: 44 - 52) wrócą na tę ziemię i znowu będą tutaj żyć (Ezech. 16: 53); że Żydzi będą żałować za swoje grzechy (Ezech. 16: 54, 57 - 59, 61, 63); że Bóg zawrze z nimi Nowe Przymierze (Ezech. 16: 60, 62) i da Sodomitów, Samarytanów i inne narody pogańskie Żydom za córki, w wypadku gdy nawrócą się one do Boga, ponieważ ci, których inni nawrócą są według Pisma nazwani dziećmi tych ostatnich (Gal. 4: 19; 1Kor. 4: 15; Iz. 60: 4). W prorocztwie Ezechiela 16: 55 dzieło przywrócenia Sodomy i jej córek (lud podległy), Samarii i jej córek, Jerozolimy i jej córek, jest nazwane ich powrotem „do pierwszego stanu swego”, Restytucją (Dz. Ap. 3: 21), czyli powrotem do pierwotnego stanu doskonałości na obraz i podobieństwo Boże, w jakim był nasz rodzaj w *Adamie* zanim grzech wszedł na świat. Pan Jezus potwierdza tę myśl w stosunku do mieszkańców Sodomy (Mat. 11: 23, 24) i daje nadzieję dla Fenicjan, ludu Tyru i Sydonu (Mat. 11: 21, 22) wskazując, że narody te były mniej winne niż Izraelici, o których Biblia mówi, że będą mieli tę sposobność wyrażając się, iż tamci będą mieli łatwiejsze życie („lżej w dzień sądny”) niż niewierzący Żydzi z Czasów Jezusa, gdy On będzie rządził na ziemi w Dniu Sądny (Łuk. 22: 29, 30). Rozumie się, że jeśli ci o których była mowa wyżej będą mieli sposobność, to i reszta nie zbawionych zmarłych, którzy w tym życiu nie mieli sposobności zbawienia, otrzymają ją „w tym Dniu”. Tak więc teksty Biblii dowodzą, że istnieje nadzieja dla wielu nie zbawionych zmarłych.

URZĘDOWE IMIONA CHRYSTUSA

(8) Jako ósmy dowód w tym przedmiocie podajemy fakt, że Biblia daje Jezusowi i Jego wierzącemu Kościołowi urzędowe imiona, które stwierdzają taką sposobność dla tych, którzy będą przedmiotem wzorowych czynności zawartych w tych imionach. Znajdujemy, że w ich przyszłych urzędowych stosunkach względem ludzkości całego świata prócz innych nazw nazwani są: (1) Zbawicielami, (2) Kapłanami, (3) Królami, (4) Prorokami lub Nauczycielami, (5) Rodzicami, (6) Pierwszymi Owocami, (7) Nasieniem Abrahama, które będzie błogosławić całą ludzkość. Rozważmy pokrótce te nazwy Biblii zastosowane do Jezusa i Kościoła, w ich przyszłych urzędowych stosunkach z ludzkością a zobaczymy, jak Bóg przez te nazwy wskazuje na dzieło zbawienia dokonane na korzyść tych, którzy zmarli bez możliwości uzyskania zbawienia z wyboru. Weźmy np. imię Zbawicieli, które Pismo Św. stosuje do nich: „I wstąpią wybawiciele [w ang. zbawiciele] na górę Syon, aby sądzili górę Ezawa; a tak będzie królestwo samego Pana” (Abdyjasz 21). Jesteśmy obeznani z nauką biblijną, że Jakub jest figurą na Wybranych a Ezaw na nie wybranych (Rzym. 9: 10 - 13).

Fakt, iż Bóg miłował więcej Jakuba niż Ezawa, pokazuje większą Jego miłość w stosunku do Wybranych niż do nie wybranych. Boskie wybranie Jakuba a odrzucenie Ezawa, przedstawia obecny Boski wybór Wybranych i odrzucenie nie wybranych. Tak jak jest przedstawione w Izaaku dającym Jakubowi główne błogosławieństwo (1 Moj. 27: 28, 29), Bóg daje Wybrańcom główne błogosławieństwo; lecz tak jak później Izaak dał Ezawowi mniejsze choć również bogate błogosławieństwo (1 Moj. 27: 36 - 39), tak Bóg w następnym wieku da mniejsze, ale jednak bogate błogosławieństwo nie wybranym. Z wiersza 21 prorocztwa Abdyjasza po rozważeniu wypływa następująca myśl: Góra Syon w tym wierszu oznacza Tysiącletnie Królestwo (Joela 2: 32; Abdyjasz.17). Wybawicielami, którzy na nią wchodzić są Jezus i Jego Kościół - Wybrani (Iz. 2: 2, 3; 60: 14, 15, 18; Rzym. 11: 26. 30 - 32; Jako Zbawiciele będą Oni sądzić Górę Ezawa - nie wybranych, uwalniając ich od nieprzyjaciół (grzechu, śmierci i grobu), podobnie jak sędziowie w Izraelu sądząc Izraela uwalniali go od jego wrogów. I ten pełen chwały skutek będzie osiągnięty, jak nas zapewnia tekst, ponieważ „będzie Królestwo samego Pana”. Tak więc Wybrańcy jako *Zbawiciele* naprawią „obaliny” zrobione przez Adama i przywrócą dla nie wybranych ścieżki sprawiedliwości porzucone przez Adama i przez nich (Iz. 53: 12). To oczywiście dowodzi, że będzie istniała sposobność dla nie wybranych podczas Królestwa Wybawicieli - Jezusa i Kościoła, Jego Oblubienicy.

I znowu urzędowa nazwa Kapłani, zastosowana do Jezusa i do Kościoła potwierdza to samo (Żyd. 3: 1; 1Piotra 2: 5, 9; Obj. 1: 6; 5: 10; 20: 6). Kapłanem jest ten, kto na podstawie

ofiary ofiarowanej Bogu na korzyść drugich, działa jako pojednawca między Bogiem a człowiekiem (Żyd. 5:1; 2:17). Jezus i Jego Kapłani składają ofiary Bogu w tym życiu (Żyd. 5:1, 5; 9: 11, 12; 13: 15, 16; 1Piotra 2: 5). Chrystus jako Kapłan objawił się w ciągu tego Wieku w obecności Boga na korzyść Wybranych, lecz nie na korzyść nie wybranych (Żyd. 9: 24; 10: 14; Jana 17: 9), podobnie jak Aaron przedstawiając te rzeczy w figurze sam objawił się w Świątyni Najświętszej z krwią cielca, najpierw za wybranym pokoleniem Lewiego (3 Moj. 16: 11). Następnie gdy Aaron z krwią kozła dokonał oczyszczenia za pozostałą część Izraela, wtedy błogosławił mu (3 Moj. 16: 15); podobnie gdy ofiara Kościoła będzie dokonana, a Chrystus w Tysiącleciu ukaże się w obecności Boga za światem, wtedy On i Kościół będą błogosławić nie wybranych świata. Fakt, że Kościół z Jezusem będą wówczas Kapłanami (Obj. 20: 6) dowodzi, że będą tacy nie wybrani - na których korzyść dokonane będzie pojednanie. Tak więc urzędowa nazwa Kapłani dowodzi, że Chrystus i Kościół dadzą sposobność zbawienia nie wybranym zmarłym.

Oficjalna nazwa Królowie zastosowana do Jezusa i Kościoła dowodzi tego samego. Biblia nazywa Jezusa i Kościół Królami (Obj. 19:16; Rzym. 5: 17; 2 Tym. 2:12; 1 Piotra 2:9; Obj. 1:6; 5: 10; 20:4, 6). Mamy wyraźnie powiedziane, że Królestwo Jezusa i Kościoła istnieje w celu zniszczenia dzieł Szatana, wśród których wybitne miejsce zajmują grzech, śmierć i grób (Rzym. 8:19 - 21; 1Kor. 15:24 - 26, 55 - 57). Przeciwny obraz z którego widać dzieło zbawienia ze stanowiska Królów i Królestwa jest następujący: Szatan uzurpator, jest obecnie „księciem tego świata” (Jana 12:31; 14:30; 16: 11). Rządzi on obecnie za pomocą grzechu w sercach synów niedowiarstwa (Efez. 2: 2), zaślepiając ich błędem (2 Kor. 4:4), tyranizując ich nieszczęściami towarzyszącymi procesowi umierania i doprowadzając ich do stanu śmierci (Żyd. 2:14). Na początku Tysiąclecia królestwa tego świata staną się „Królestwem Pana naszego i Chrystusa Jego” (Obj. 11:15). Uzurpator Szatan będzie pochwycony, związany i wtrącony do więzienia (Obj. 20: 1 - 3), a Chrystus i Kościół sprawując rządy (Obj. 20: 4, 6; 1Kor. 15: 24 - 26, 55 - 57) uwolnią rodzaj ludzki od grobu, od nieszczęsnego umierania powolną śmiercią i od grzechu. Oznaczać to będzie obudzenie wszystkich zmarłych, którzy pomarli w Adamie (Ps. 22: 29, 30) i pomoc dla nich przy poprawie (Rzym. 14: 9). Zatem oficjalna nazwa Królowie zastosowana do Jezusa i Kościoła zawiera w sobie sposobność dla nie wybranych zmarłych.

Oficjalna nazwa Prorok lub Nauczyciel dana Jezusowi i Kościołowi mieści w sobie to, że Oni będą uczyć ludzkość i wskazywać drogę do zbawienia. Jezus nazwany jest Prorokiem albo Nauczycielem w związku z Czasami Restytucji, kiedy - jak już wskazano - nie wybrani zmarli wyjdą z grobów i uzyskają sposobność zbawienia (Dz. Ap. 3: 22, 23, 21; Jana 1: 9). O Kościele jest również mówione, że

dzie nauczał świat w Wieku Tysiąclecia (Iz. 60: 1 - 5, 14, 15; 2: 2, 3; 62: 1, 2, 10; Ps. 22: 31, 32, 28 - 30; Iz. 42: 6, 7, 10 - 12; 49: 6, 8 - 12 por. z 2 Kor. 6: 1, 2). Tak więc ta oficjalna nazwa Jezusa i Kościoła, szczególnie jak na to wskazują połączenia wyżej przytoczonych ustępów dowodzi, że nie wybrani umarli będą mieli sposobność uzyskania zbawienia.

Podobnie nazwy Ojciec i Matka dane są Chrystusowi i Kościołowi ze względu na nie wybranych z ludzkości, którzy w ciągu Tysiąclecia staną się ich dziećmi. Jezus nazwany jest Ojcem Wieczności (Iz. 9: 6), ze względu na to, że posłusznym z rodu ludzkiego da życie wieczne w następnym Wieku. Jego imię Drugi Adam (1 Kor. 15: 45) wskazuje, że zajmuje miejsce Adama i staje się drugim Ojcem rodu ludzkiego przez odrodzenie go do sprawiedliwości i doskonałości żywota. W Piśmie Świętym wierny Kościół nazwany jest Oblubienicą, Małżonką Baranka (Obj. 19: 7 - 9; 21: 9, 10 por. z Iz. 66: 10 - 14) oraz opisany jest jako matka karmiąca, troszcząca się, kochająca i pocieszająca swoje dzieci (zobacz również podobny obraz u Iz. 60: 4). Tak jak Jezus przedstawiony jest jako pozafigura Adama (Rzym. 5: 14 - Drugi Adam), tak Kościół jest przedstawiony jako pozafigura Ewy (Druga Ewa - 2 Kor. 11: 2, 3; Efez. 5: 31, 32). Podobnie jak pierwszy Adam i Ewa przez pobłażanie sobie wprowadzili grzech na świat, tak Drugi Adam i Ewa przez samoofiarnie cierpienia usuwają grzech ze świata. I jak pierwszy Adam i Ewa zrodzili rodzaj ludzki w grzechu i śmierci, tak Drugi Adam i Ewa odrodzą rodzaj ludzki do sprawiedliwości i życia. Również pierwszym, którzy popadli w grzech i śmierć, będzie dana sposobność przez zasługę Okupu, do odrodzenia w sprawiedliwości i życiu dzięki nowemu Ojcu i Matce rodzaju ludzkiego. Z tego to więc powodu oficjalna nazwa Ojciec i Matka jaką Biblia stosuje do Jezusa i Kościoła, dowodzi możliwości zbawienia dla nie wybranych zmarłych.

Inna oficjalna nazwa dawana Jezusowi i Kościołowi - Pierwsze Owoce potwierdza to samo. Jezus jest nazwany „pierwiastkiem”, czyli Pierwszym Owocem w 1Kor. 15: 20. Również Kościół z Nim jest nazwany Pierwszymi Owocami (Rzym. 8: 23; Jak. 1: 18; Obj. 14: 4). Pierwsze Owoce - logicznie biorąc - poddają myśl o następnych owocach, którymi będzie posłuszna ludzkość świata w ciągu Tysiąclecia. Tak więc mamy jeszcze jedną nazwę zastosowaną do Jezusa i Kościoła, która zawiera w sobie sposobność zbawienia, jaka przyjdzie później dla nie wybranych zmarłych.

Siódmą oficjalną nazwą Jezusa i Kościoła zawierającą w sobie tę sposobność jest nazwa Nasienie Abrahama. Będzie Ono błogosławić wszystkie narody ziemi (1 Moj. 22: 18; 28: 14; Dz. Ap. 3: 25). Jezus i Kościół są tym Nasieniem (Gal. 3: 16, 29; Rzym. 9: 7, 8; Gal. 4: 28). Większość jednostek z narodów ziemi umarła pod klątwą Adamową, a przeto weszła do grobu bez błogosławieństwa. Jednostki te muszą zatem powstać z umarłych, aby otrzymać błó-

błogosławieństwo obiecanie w Przymierzu Związanym Przysięgą. Obietnica ta zawiera w sobie trzy chwalebne cechy: (1) że będzie Nasienie Abrahama; (2) że to Nasienie dokona dzieła błogosławieństwa i (3) że to dzieło błogosławieństwa będzie się rozciągać na wszystkich nie wybranych, umarłych i żywych. Stąd oficjalna nazwa Jezusa i Kościoła - Nasienie Abrahama, zawiera w sobie sposobność dla nie wybranych zmarłych. Stosownie do tego na podstawie siedmiu urzędowych nazw Jezusa i Kościoła dowiedliśmy, że Ich oficjalne dzieło w Tysiącleciu, wśród innych spraw, da sposobność zbawienia wszystkim, którzy odeszli z obecnego życia bez tej sposobności. Są jeszcze inne oficjalne nazwy, które według Biblii odnoszą się do Jezusa i Kościoła, jak np.: Pośrednik, Sędzia, Miasto Boże, Odkupiciel, Kościół Boga, Drzewo Żywota, Nowe Niebiosa itd., które stwierdzają to samo. Lecz siedem wyżej pokrótce opisanych nazw, ponad miarę stwierdza prawdziwość tego punktu widzenia. W naszej książce pt. „Biblia” w rozdziale 3 podaliśmy listę składającą się z 21 tych urzędów.

KAŻDA CZĘŚĆ SPOSOBNOŚCI DLA WSZYSTKICH

(9) Jako dziewiąty argument na dowód istnienia nadziei dla nie zbawionych zmarłych, którzy nie mieli sposobności uzyskania zbawienia w obecnym czasie, podajemy fakt, że wszystkie okoliczności stanowiące możliwość uzyskania zbawienia mogą mieć zastosowanie do każdego, kto kiedykolwiek żył; wobec czego, wszyscy którzy nie mieli tych błogosławieństw w tym życiu, uzyskają je po wzbudzeniu zmarłych. Przyznamy to natychmiast gdy zauważymy, że następujące okoliczności stanowią możliwość otrzymania zbawienia: (1) Oddalenie wyroku na Adama, (2) Znajomość Boskiej Prawdy, (3) Warunki prowadzące do sprawiedliwości a nie do grzechu, (4) Poddanie się dobremu wpływowi w stosunku do Chrystusa, (5) Oddanie się Chrystusowi i uznanie Go, (6) Ofiara poświęcenia, (7) Oferta Ducha Św. Jeżeli możemy dowieść, że te wszystkie siedem rzeczy będą doświadczeniem dla całej ludzkości, która nie miała sposobności w tym życiu, to tym samym dowiedziemy, że ona ma doświadczyć ich w przyszłym życiu. A to równocześnie jest dowodem nadziei dla tych nie zbawionych zmarłych, którzy nie mieli sposobności uzyskać zbawienia w tym życiu. Przejdziemy obecnie do dowodów z Biblii wykazujących, że wszyscy nie wybrani będą doświadczani w tych siedmiu rzeczach.

[1] Wszyscy będą zwolnieni od wyroku Adamowego, przez co rozumie się, że wszyscy wstaną z martwych, ponieważ wyrok na Adama oznacza śmierć (Rzym. 5:12; 1Kor. 15:21, 22). Mówiąc inaczej zwolnienie ich od wyroku śmierci oznacza, że nie będą już więcej pozostawać pod potępieniem Adamowym. Następujące wyjątki Pisma Św. dowodzą, że na podstawie śmierci Chrystusa za każdego, wszyscy będą ocaleni (zwolnieni) od wyroku Adamowe-

go: Rzym. 5: 18, 19; 11: 26; 1Tym. 2: 4 - 6; 4: 10; Jana 1: 29; 3: 17; Żyd. 2: 9; 1Jana 2: 2. Jeżeli niektóre z tych cytatów mówią, iż wszyscy będą zbawieni, to nie odnosi się to do wiecznego zbawienia, lecz do zbawienia przez śmierć Chrystusa z wyroku śmierci ciężącego na wszystkich ze względu na grzech Adama. Stąd ustępy te dowodzą, że wszyscy, którzy w tym życiu nie byli zwolnieni od Adamowego wyroku śmierci, po śmierci będą od niego zwolnieni przez ofiarę Chrystusa. A skoro wyrok ten powoduje śmierć, to zwolnienie z niej zawiera w sobie obudzenie ze śmierci, a to zwalnia z wyroku. Wolność od wyroku śmierci jest doświadczeniem koniecznym aby mogła nastąpić sposobność zbawienia, ponieważ jak długo ktoś jest pod wyrokiem śmierci nie może uzyskać życia wiecznego.

[2] Wszyscy zostaną zapoznani ze Słowem Bożym, ponieważ nikt nie może być zbawiony wskutek ignorancji, wobec czego każdy musi osiągnąć znajomość Prawdy, by być zbawionym (Dz. Ap. 4: 12; 11: 14). Tak Stary jak i Nowy Testament stwierdzają, że ci, którzy w tym życiu nie uzyskali znajomości o Prawdzie potrzebnej do zbawienia, otrzymają ją później. Następujące teksty są tylko niektórymi spośród Pism, które podają tę myśl o Tysiącleciu na dowód, że ziemia (Iz. 11: 9; Żyd. 2: 14) będzie napełniona znajomością Pańską, chociaż obecnie (Iz. 60: 2; 2 Kor. 4: 4) ciemności (błąd) pokrywają ją: Iz. 29: 18; 24; 35: 4 - 6; 40: 5; 42: 6, 7; 49: 6; 50: 10; Jana 1: 9; Dz. Ap. 3: 21, 22; 1Tym. 2: 4; 6; Obj. 20: 3; 22: 17. Taka znajomość oczywiście da im sposobność otrzymania życia, ponieważ jest to druga forma okazji do zbawienia.

[3] Biblia uczy, że wszyscy będą postawieni w warunkach nie prowadzących do grzechu, a prowadzących do sprawiedliwości. Ma się rozumieć w warunkach tych poprawa i żywot wieczny będą możliwe nawet dla najłabszych i najbardziej upadłych. Podczas Królestwa Mesjasza następujące warunki nie prowadzące do grzechu lecz do sprawiedliwości, staną się dostępne dla wszystkich: Przekleństwo będzie odjęte od ziemi (Iz. 61: 4) a ziemia stanie się znowu Rajem (Ezech. 36: 35; Iz. 35: 1, 2); Szatan i jego upadli aniołowie będą powstrzymani i niezdolni do wprowadzania ludzi w błąd (Obj. 20: 1 - 3) a Chrystus i Kościół będą mieli pieczę nad ich dobrym (Psalm 72: 8; Obj. 20: 4, 6); błąd i grzech będą zniszczone (Iz. 25: 7; 1Kor. 15: 25. 55 - 57), a prawda i sprawiedliwość będą przeważały (Iz. 11: 9; 62: 12); wyrok na człowieka zostanie usunięty (Rzym. 5: 19); a dana mu będzie sposobność uzyskania Restytucji (Dz. Ap. 3: 19 - 21); żal i smutek uciecze a radość i wesołość zajmą ich miejsce (Iz. 35: 10; Łuk. 2: 10); wojny i walki ustaną (Iz. 2: 4), a pokój i dobra wola zajmą ich miejsce (Iz. 9: 7; Łuk. 2: 14); lud nie będzie więcej prześladowany i krzywdzony z powodu sprawiedliwego postępowania (Iz. 25: 8), lecz znajdzie się w wielkim dobrobycie z powodu sprawiedliwości (Ps. 72: 7); źli będą zbiorowo karani za złe czyny (Ps. 37: 35, 36) i zostaną ogołoceni w celu ich

poprawy (Iz. 26: 9); fałszywe systemy religijne zostaną zniszczone, a jedna prawdziwa religia będzie przyjęta przez wszystkich (Iz. 60: 14, 15); zostanie położony kres uciskającym rządóm (Izaj. 60: 12), a opiekuńcze rządy Jezusa i Kościoła będą sprawowały opiekę (Ps. 72: 12 - 14); ludność nie będzie już więcej pozbawiona swoich domów, ani nie będzie wynajmować od kogoś posiadłości (Iz. 65: 22), lecz każdy będzie się cieszył swoją własnością bez kłopotu (Mich. 4: 4); ludzie nie będą zajęci nieproduktywną pracą (Iz. 65: 23), lecz będą mieli powodzenie w swoich przedsięwzięciach (Iz. 60: 17). Niewątpliwie tego rodzaju warunki nie prowadzą do grzechu lecz do sprawiedliwości. A zatem dostarczają najlepszej sposobności do zbawienia ludzkości. Warunki prowadzące do zbawienia są trzecią cechą możliwości zbawienia, a poprzedzające Pisma dowodzą, że takowe istnieją dla nie zbawionych zmarłych tego świata.

[4] Co więcej, Biblia poucza, że wszyscy ci, którzy w tym życiu nie byli przychylnie usposobieni względem Chrystusa, w następnym życiu będą tak usposobieni. Jezus rzekł (Jana 12: 32): „A ja jeśli będę podwyższony od ziemi pociągnę wszystkich do siebie”. W następnym wierszu Św. Jan wyjaśnia to wyrażenie, jako odnoszące się do Jezusowej ofiarnej śmierci Odkupienia i do Jego Tysiącletniego Królowania, przez które On będzie uwielbiał Boga. Wszyscy wiemy, że w tym życiu stosunkowo mała liczba była pociągnięta do Chrystusa (Jana 6: 44; Mat. 7: 14). A zatem ci wszyscy, którzy w tym życiu nie byli pociągnięci (przychylnie usposobieni) do Niego, muszą być do Niego pociągnięci w życiu przyszłym, w Tysiącleciu.

[5] Biblia uczy, że wszyscy poddadzą się Chrystusowi i uznają Jego prawo do rządzenia nad nimi (Filip. 2: 10, 11; Iz. 45: 23; Ps. 22: 30; Rzym. 14: 9). Wszyscy, nie poddali się Jemu w tym życiu ani nie uznali Jego prawa do rządów nad nimi. Stąd musi to nastąpić w przyszłym życiu, gdy chodzi o tych, którzy tego nie uczynili obecnie. Apostoł Paweł w liście do Filipensów 2: 10 mówi, że to obejmuje zmarłych, to jest „tych, którzy są pod ziemią”; podobnie wprost potwierdzają to Psalm 22: 30 i Rzym. 14: 9. To poddanie się i uznanie stanowią część doświadczeń tych, którzy będą korzystali z okazji zbawienia.

[6] Pismo Święte uczy, że sposobność poświęcenia się Panu będzie dana każdemu na ziemi w ciągu Tysiąclecia, a to obejmuje tych, którzy wtedy powrócą na ziemię z grobu. Odnosi się do tego Izajasz 35: 8. W wierszu 4 opisane jest Wtóre Przyjście Chrystusa, któremu towarzyszy zburzenie królestwa Szatana i kara dla jego wyznawców w wielkim ucisku. Wiersze 5 i 6 pouczają, jak Chrystus oświeci i zreformuje grzeszną ludzkość, przy czym o przywróceniu Raju pouczają wiersze 7, 1 i 2. Wiersz 8 mówi o otwarciu wielkiej Drogi Świętej dla nieczystych (dla rodu ludzkiego pokalanego grzechem Adamowym), którzy chcąc przejść przez całą jej długość, muszą się sami

oczyścić. Droga ta w przeciwieństwie do wąskiej drogi (prywatnej uliczki) jest drogą publiczną otwartą dla każdego. Na Drodze Świętej wszystko będzie uczynione tak jasnym, że najprostszy umysł nie zbłądzi na niej. Wiersz 9 wskazuje, że wszystkie przeszkody będą z niej usunięte, lecz odkupieni - przez Okup zwolnieni od wyroku śmierci (1 Tym. 2: 4, 5) - będą uprzywilejowani do chodzenia po niej. W wierszu 10 czytamy, że zmarli, których także obejmuje Okup Chrystusowy (Ozeasz 13: 14), powrócą z grobu i przyjdą na Syon do Jezusa i Kościoła, w związku z tą wielką Drogą Świętości. Stąd wiersz ten dowodzi, iż sposobność do poświęcenia będzie otwarta dla tych zmarłych którzy w tym życiu nie byli poświęceni, a sposobność do poświęcenia jest szóstym twórczym składnikiem sposobności do zbawienia.

[7] Ostatnią okolicznością należąca do możliwości zbawienia jest oferta Ducha Świętego. Biblia poucza, że oferta ta jest dostępna dla każdego. W prorocztwie Joela 2: 28. 29 znajduje się szczególna obietnica, odwracająca wyrażenie myśli co do określenia czasu jej wypełnienia. W wierszu 29 Jehowa mówi nam, że wyleje Ducha Swego na Swoje sługi i służebnice (Wybranych), a to właśnie czyni On w ciągu Wieku Ewangelii, „w one dni”; zaś w wierszu 28 mówi nam, że „potem” - po onych dniach, po Wieku Ewangelii, czyli w ciągu Tysiąclecia - wyleje Ducha Swego „na wszelkie ciało”, a raczej jak powinno być - „dla wszelkiego ciała”. Widać stąd, że dla tych którym nie był wylany Duch w tym życiu, będzie wylewany w życiu następnym, a posłuszni otrzymają go (Dz. Ap. 5: 32) i będą podniesieni do doskonałości, jeśli pozostaną posłusznymi. Lecz według Joela 2: 28 wszystkim będzie dana sposobność otrzymania Ducha, chociaż nikt nie będzie zmuszony do słuchania a przez to do otrzymania go. Tak więc sposobność otrzymania Ducha Św. będzie zaofiarowana wszystkim. Stąd oferta sposobności przyjęcia Ducha Św. jest nieodzowną częścią możliwości do zbawienia. Jest to siódma i ostatnia forma zupełnej możliwości zbawienia.

Tak więc dowiedliśmy na podstawie Pisma Św., że siedem okoliczności stanowiących całkowitą możliwość zbawienia, oczekuje każdą istotę ludzką. Lecz nie każdy napotyka je w tym życiu. Wskutek tego pojawiają się one po tym życiu, w Tysiącleciu dla tych, którzy nie mieli tych sposobności obecnie.

PRZEKLEŃSTWO USUWANE STOPNIOWO

(10) Obecnie w dalszym ciągu tego przedmiotu, omawiać będziemy dziesiąty dowód nadziei dla niektórych nie zbawionych zmarłych. Biblia uczy, że przekleństwo jakie Adam ściągnął na cały rodzaj ludzki będzie stopniowo usunięte w Tysiącleciu, na wykonanie czego potrzeba całego tysiąca lat. Objawienie 21: 3 - 5 dowodzi, iż to nadejdzie przez obecność Przybytku Bożego (Chrystusa i Kościoła - którzy są Kościołem [Świątynią] - 1Kor. 3:

17; Efez. 2: 19 - 22) na ziemi wśród ludzi. Obj. 22: 1 - 3 dowodzi, iż to nastąpi przez obecność wśród ludzi Stolicy Bożej i Barankowej (Boskiej Królewskiej władzy wykonywanej przez Jezusa i Kościół), Rzeki Żywota (czyste Słowo Boże) i Drzewa Żywota (Jezusa i Kościoła). Apostoł Paweł w 1Kor. 15: 24 - 26 wskazuje, że Królewska władza Chrystusa w ciągu Jego panowania wykorzeni spośród ludzi wszystkie skutki uzurpatorskiego panowania Szatana i jego dzieła, których głównymi cechami są: grzech, śmierć i grób. W wierszach od 54 do 57 Apostoł pokazuje, że Kościół będzie z Chrystusem współdziałał w osiągnięciu tego zwycięstwa nad grzechem, śmiercią i grobem. Ozeasz 13: 14 mówi, że to wszystko będzie wypływać z Chrystusowej Ofiary Odkupienia. Niechaj będzie Bogu cześć za tak pełen chwały widok! To rozważanie wykazuje, że sposobność zbawienia oczekuje tych, którzy nie mieli jej w tym życiu, gdyż zmarli pod przekleństwem. Przekleństwo to nie będzie się już więcej rozciągać na nikogo.

Zanim podamy następne dowody istnienia nadziei dla nie zbawionych zmarłych, podejmiemy rozważania następującego pytania:

CZY WYRAŻENIE „ZA WSZYSTKICH” (1 TYM. 2: 6) ZNACZY ZA KAŻDEGO?

Może powstać pytanie: czy mamy słusność że słowo „wszyscy” w takich wyjątkach jak 1Tym. 2: 4, 6 oznacza *wszystkich* wobec użycia tego słowa u Mat. 3: 5 itd., gdzie oczywiście nie oznacza ono *wszystkich*? Jest prawdą że słowo „wszyscy” w Piśmie Św. nie oznacza czasami każdego, czyli nie jest uniwersalne jego zastosowanie, jak dowodzi tego przytoczona w tej kwestii sprawa. Jednakże fakt ten nie sprzeciwia się pojęciu, że słowo to jest prawie zawsze uniwersalne, czyli ogólne w swym zastosowaniu. Zwykle sprawa przedstawia się w ten sposób, że ciężar dowodu zawsze spada na tego, który twierdzi, iż dany ustęp nie obejmuje każdej osoby lub każdej rzeczy. W 1Tym. 2: 4, 6 słowo „wszyscy” widocznie oznacza każdego dla trzech powodów: (1) Pismo Św. jasno wskazuje zgodnie z 1Tym. 2: 4, że Bóg miłuje wszystkich ludzi, aby wybawić ich od wyroku Adamowego. Między innymi przytoczymy następujące ustępy na dowód tego twierdzenia: 1Moj. 12: 3; 18: 18; 22: 18; Jana 3: 16, 17; 1Tym. 4: 10; Tyt. 2: 11; 3: 4; Żyd. 2: 9. (2) Następnie Pismo Św. jasno poucza, że Chrystus umarł aby wybawić ludzkość od wyroku na Adama. Proszę zobaczyć następujące teksty na dowód tej myśli: Jana 1: 29; 3: 15 - 17; 12: 32, 33; Rzym. 5: 18, 19; 1Kor. 15: 21, 22; Żyd. 2: 9; 1Jana 2: 2. (3) W końcu, jako wynik miłości Boga i śmierci Jezusa Chrystusa za wszystkich ludzi celem uratowania ich od wyroku Adamowego, Biblia uczy, że wszyscy będą zaproszeni przez Ducha Św. do harmonii z Bogiem. Odnośnie tego proszę zwrócić uwagę na następujące teksty, które żadną miarą nie wyczerpują wszystkich Pism w tych przedmiotach: Ps. 2: 8; 22: 28 - 30; 86: 9; 98: 2, 3; Iz. 2: 2;

11: 9; 25: 6; 29: 18, 24; 35: 5, 6, 10; 40: 5; 45: 22, 23; 52: 10; Jer. 31: 34; Joela 2: 28; Łuk. 2: 10, 31 - 34; Jana 1: 9; 12: 32; Tyt. 2: 11; 3: 4; Obj. 22: 17. Jeżeli uważnie będziemy studiować 1Tym. 2: 4 - 6 ujrzymy, że owe trzy punkty myśli jasno są podkreślone w tym ustępie. Tak więc co do pierwszego punktu Apostoł w wierszu 4 wyraźnie stwierdza, iż Boska dobra wola - Miłość - odnosi się do całego rodzaju ludzkiego, aby mógł być wybawiony od grzechu Adamowego: „Bóg chce aby wszyscy ludzie byli zbawieni” [nie wiecznie, lecz od wyroku Adamowego]. Drugi punkt - ofiarniczy Okup naszego Pana za wszystkich ludzi - jest przedstawiony w wierszu 6, gdzie Apostoł mówi o Jezusie Chrystusie, że On „dał samego siebie [na śmierć] na Okup (odpowiednią cenę) za wszystkich” [za Adama i cały rodzaj ludzki w jego biodrach]. Tak więc zaoferowana pomoc Ducha do zbawienia wszystkich ludzi jest nauka wierszy 4 i 6 w słowach: „Bóg chce aby wszyscy ludzie... *ku znajomości Prawdy przyszli...* co jest *świadcstwem* czasów Jego [w czasie Tysiąclecia]”. Te trzy rozważania dowodzą zatem, że „za wszystkich” w 1Tym. 2: 4, 6 znaczy za każdego włączając i Adama.

UNIWERSALNE ODKUPIENIE CZY ZBAWIENIE?

Drugim pytaniem jakie może powstać jest: Czy Pismo Św. uczy o uniwersalnym *odkupieniu*, czy o uniwersalnym *zbawieniu*, czy też o obydwu? Odpowiadamy, iż rzecz ta może być przedstawiona innymi słowami a jednak przedstawiona będzie właściwie. Można powiedzieć, że mamy uniwersalne czyli powszechne odkupienie, ponieważ jest ono dla wszystkich oraz że skutki śmierci Chrystusa będą skuteczne dla całego rodu Adamowego. Jeżeli śmierć ta jest skuteczna dla wszystkich, to będzie to znaczyło zbawienie dla wszystkich, to znaczy, że będą albo aktualnie i w zupełności wybawieni od warunków stanu grzechu i śmierci, albo, że będą mieli pełną i całkowitą *sposobność* do odrodzenia się z grzechu i śmierci z pomocą jedynie współdziałania ich woli. Czyn pierwszego Adama będzie przez Chrystusa zupełnie zniszczony. Każdy człowiek z rodzaju ludzkiego będzie miał przywilej powrócić do tego wszystkiego co było stracone, *o ile tylko będzie chciał*. Wieczne zbawienie, zupełne uwolnienie od grzechu i śmierci, będzie wymagać pełnego współdziałania jednostki. Istnieje Prawo Boże, które w wypadku przekroczenia go, prowadzi do wyroku śmierci, jak to było w wypadku ojca Adama. Złamane prawo przez osobę, która była już raz uwolniona od klątwy Adama i w pełni odnowiona, oznaczałoby jej ponowne skazanie na śmierć. Biblia wspomina o takim skazaniu, jako o *Wtórej Śmierci*, pod którą - jak mówi - niektórzy podpadają. Pierwsza śmierć spadła na wszystkich przez grzech człowieka. Wtóra Śmierć nie spada na nikogo, chyba za dobrowolny, świadomy grzech, który - jak uczy Biblia - niektórzy popełnią. Taki grzech nie może być popełniony prędzej, aż tacy ludzie

zostaną wpięrow uwolnieni od wyroku wydanego na nich z powodu ojca Adama, to jest pierwszego wyroku śmierci. Ogół ludzi tego świata nie umiera zatem Wtórą Śmiercią ze względu na to, iż nie zostali oni uwolnieni z pierwszej śmierci. Żaden człowiek nie może być sądzony i skazany na śmierć dwa razy za to samo przestępstwo. Aby mógł zapaść drugi wyrok, człowiek musi być albo aktualnie albo poczytalnie zwolniony od pierwszego wyroku, a potem popełnić drugie przestępstwo. Świat - Adam i cały jego rodzaj - był potępiony raz. Dopóki nie będzie zwolniony z tego potępienia nie może być potępiony na nowo.

Stąd Biblia głosi, że zamiarem Boga jest nadejście wielkiego Dnia, Dnia Tysiąclecia, w którym Chrystus powoła świat na sąd lub rozprawę. Aby ludzie mogli mieć prawo do tej rozprawy nasz Pan Jezus musiał zapewnić to prawo Swoją własną śmiercią, gdy skosztował jej za Adama i całe jego potomstwo potępione w nim (Żyd. 2: 9). Śmierć naszego Pana, doskonałego człowieka, była pełnym zadośćuczynieniem za śmierć pierwszego człowieka. Otwarta jest więc droga do wielkich „Czasów Restytucji”, o których mówi Apostoł Piotr (Dz. Ap. 3: 19 - 21). Tak więc Jezus stał się odkupicielem Adama i całej ludzkości. Dotąd nie dokonał jeszcze dzieła kupna w pełni, ponieważ zastosowanie zasługi Jego ofiary za świat, nastąpi podczas Jego Wtórego Przyjścia, gdy Kościół będzie uzupełniony. Z chwilą gdy to ostatnie kupno zostanie dokonane, nastąpi skreślenie grzechu ze świata. Świat wtedy zwróci się do Chrystusa wolny od pierwotnego, czyli Adamowego grzechu i każdy człowiek będzie miał pełną sposobność, albo rozprawę, lub sąd do zadecydowania odnośnie jego rzeczywistego charakteru, jego rzeczywistej intencji, jego rzeczywistego usposobienia do dobrego lub złego, do Boga lub do grzechu. To będzie odnosić się najpierw do żyjących narodów, a następnie stopniowo do tych, które są w grobach, w miarę jak będą powstawać. Będzie to uniwersalne czyli powszechne odkupienie albo zwolnienie od kary za grzech Adamowy, uniwersalny wykup *od śmierci*. Lecz nie będzie to uniwersalnym wyzwoleniem czyli zbawieniem *do żywota wiecznego*, które będzie uwarunkowane.

Apostoł Paweł, mówiąc o tym wielkim dniu rozprawy, czyli Dniu Sądu nad światem, powiada: „Bóg postanowił dzień [przyszły], w który będzie sądził wszystek świat w sprawiedliwości przez męża, którego na to nazaczył” (Dz. Ap. 17: 31). Słowo „mąż” w tym wypadku jest oczywiście użyte w obrazowym znaczeniu na określenie całego Chrystusa - Jezusa, jako Głowy i Kościoła jako Jego Ciała - którzy będą stanowić wielkiego Pośrednika między Bogiem a ludźmi przez tysiąc lat w celu dania całej ludzkości pełnego zwolnienia od kary na Adama i pełnej sposobności powrotu do Boga. „Ktokolwiek zapagnie” będzie miał tę pełną sposobność i może - robiąc z tego dobry użytek - być uznanym za godnego wiecznego życia. Może on przy końcu

tysiąca lat wykazać, oczywiście w końcowej próbie ludzkości, że jest zdolny i chętny - zdolny gdyż doskonały, chętny z powodu dobrych zamiarów serca - zachować Prawo Boże. Wszyscy tacy uzyskają wieczne życie od Ojca. Wszyscy inni będą zniszczeni.

Adam był na próbie wiecznego żywota, ale na samym początku swojej próby upadł. Świat ludzkości przy otwarciu Tysiąclecia rozpocznie próbę w inny sposób. Rozpocznie ją mianowicie w stanie niedoskonałym, mając jednak doświadczenie co do natury i skutków grzechu oraz pod ochroną dzieła Chrystusowego - udzielonego nie jako indywidualne przypisanie, lecz za pomocą operacji Pośredniczącego Królestwa - będzie miał pozwolenie podnoszenia się coraz wyżej i wyżej z grzechu i śmierci, a mając ten przywilej będzie miał zezwolenie okazania swego rzeczywistego charakteru, czy jest skierowany ku dobremu czy złemu. Jeżeli z wiarą zdecyduje się na dobro - uzyska życie wieczne, jeśli na zło - utraci życie wieczne i znowu umrze na wieki czyli popadnie we Wtórą Śmierć. W ten sposób Biblia poucza o uniwersalnym odkupieniu lub zbawieniu od Adamowego wyroku śmierci; lecz nie uczy o uniwersalnym zbawieniu do żywota wiecznego.

UZGODNIENIE OBJAWIENIA 20: 4, 5

Trzecim pytaniem jakie może powstać jest: Jak można pogodzić naukę, że nie wybrani z umarłych wyłączeni w tym życiu ze sposobności uzyskania zbawienia z wyboru, powstaną podczas Tysiąclecia, z Objawieniem 20: 4, 5 gdzie po opisanie o Pierwszym Zmartwychwstaniu jest powiedziane: „A insi z umarłych nie ożyli, ażby się skończyło tysiąc lat”? Należy zauważyć, że ten ustęp nie mówi, iż reszta z umarłych nie była *obudzona* aż się skończyło tysiąc lat, lecz mówi, że *nie ożyli ponownie*, aż się skończyło tysiąc lat. Można by się zapytać, jaka jest w tym różnica? Odpowiadamy: cała różnica polega na harmonii i sprzeczności w rzeczach biblijnych. Kilka uwag to wyjaśni. Ludzkość, która kiedyś żyła, była doskonała w ojcu Adamie, lecz z powodu klątwy Bóg liczy całą ludzkość jako umarłą bez względu na to, czy jest ona w procesie umierania czy też w stanie śmierci (Mat. 8: 22; Jana 5: 24, 25; 2 Kor. 5: 14; Rzym. 5: 12, 15, 17; Efez. 2: 1, 5; Obj. 20: 12, 13). Bóg liczy ją jako umarłą dlatego, że wyrok śmierci znajduje się na każdym człowieku i dlatego o ile chodzi o tych, którzy znajdują się w procesie umierania, że wyrok ten jest na nich wykonywany. Podobnie można to powiedzieć o skazanym mordercy, znajdującym się na krześle elektrycznym w chwili włączenia prądu elektrycznego - „on już jest umarłym”, ponieważ jest pod wyrokiem śmierci i wyrok ten jest już na nim wykonywany, chociaż czynność ta nie jest jeszcze zakończona. Z tego stanowiska proces umierania nazywamy śmiercią poczytaną, a stan śmierci - śmiercią aktualną. Tych zaś wszystkich, którzy są wol-

ni od wyroku śmierci, Bóg nazywa żywymi i to bez względu na to czy są oni poczytalnie doskonałymi, czy też doskonałymi aktualnie (Jana 3: 36; 5: 24, 25; 1Jana 5: 12; Rzym. 5: 15; Jana 1: 4; Obj. 21: 3 - 5). Pierwszych nazywamy poczytalnie żywymi, a drugich żywymi aktualnie.

Te punkty widzenia umożliwiają nam uzgodnienie nauki, że reszta z umarłych (nie wybrani zmarli) powstanie ze śmierci w ciągu Tysiąclecia z twierdzeniem, że nie ożyją aż przy końcu owego Wieku. Ale nie będą ożywieni jeszcze - aktualnie doskonali - zaraz po obudzeniu ze stanu śmierci. Procesy Restytucji będą potrzebowały tysiąca lat do doprowadzenia ich do istotnej doskonałości - by uczynić ich żywymi, tak jak Bóg z aktualnego punktu widzenia patrzy na życie; albowiem tak długo jak długo jest w nich jakiś ślad niedoskonałości Adama, tak długo będą umarłymi z Boskiego punktu widzenia (1 Kor. 15: 24 - 26). Lecz skoro tylko staną się rzeczywiście doskonałymi - ożyją, co się w końcu stanie i co pozwala przypuszczać, że będą obudzeni w ciągu Tysiąclecia. Obecnie Bóg przez naszą wiarę usprawiedliwiająca zalicza nas do żywych z Boskiego punktu widzenia, ponieważ nasza wiara usprawiedliwiająca przyznaje nam doskonałość którą ukończone procesy restytucyjne stopniowo wyrobią w posłusznych przy końcu tysiąca lat. Tak więc uzgadniamy pozorną sprzeczność, uważając obie nauki jako oparte na Piśmie Św. i rozumne, ponieważ przywrócenie niedoskonałych do doskonałości, czyli uczynienie ich żywymi w ten sposób jak Bóg patrzy na życie, zajmie tysiąc lat. Tak więc reszta z umarłych nie ożyje (mimo wczesnego obudzenia w Tysiącleciu), nie stanie się znowu doskonałą, jak była nią już raz w Adamie, aż do czasu, gdy skończy się Tysiąclecie.

CZY „NIESPRAWIEDLIWI” ZMARTWYCHWSTANĄ?

Czwarte odnośne pytanie brzmi: Ze względu na fakt, że niektórzy nigdy nie osiągną stanu doskonałości, którego znaczeniem jest *zmartwychwstanie*, jak należy rozumieć słowa Apostoła Pawła zapisane w Dziejach Apostolskich 24: 15, że będzie zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych? Pismo to zdaje się być bardzo jasne i proste, jeśli skupimy naszą uwagę nad tym co czytamy. Ci z Żydów, którzy stali w pobliżu i słuchali obrony Apostoła Pawła przed Feliksem, której częścią są słowa zapisane w wierszu 15 wierzyli, że wszyscy sprawiedliwi zmartwychwstaną i że sposobność zmartwychwstania będą mieli niesprawiedliwi. Tak nauczycieli ich przodkowie. A teraz Apostoł Paweł mówi właśnie to, o czym oni byli przekonani a mianowicie: „będzie zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych”, tj. zmartwychwstanie, które Bóg daje, a które jeszcze należy do przyszłości, będzie nie tylko dla dobrych ale i dla złych.

Nie ma w tym bynajmniej myśli, że tym, którzy *pozostaną* w stanie niesprawiedliwym

będzie dane zupełne zmartwychwstanie: ani też tekst ten nie podaje, że *wszyscy* niesprawiedliwi zmartwychwstaną i doprowadzeni zostaną do doskonałości żywota. Już teraz są niektórzy usprawiedliwieni, którzy będą mieli udział w zmartwychwstaniu, jak również są jeszcze inni - nie usprawiedliwieni, którzy również będą mieć udział w zmartwychwstaniu. Cała ludzkość będzie miała udział w zmartwychwstaniu zastrzeżonym u Boga. Sprawiedliwi zaś będą mieli odrębne zmartwychwstanie, będące nagrodą za ich wyłączne posłuszeństwo. Lecz sposobność podczas przyszłego Wieku, będzie otwarta dla wszystkich, sposobność do otrzymania życia wiecznego przez Chrystusa. Usprawiedliwieni z klasy Kościoła zostaną przemienieni w momencie, z ziemskich warunków do warunków niebieskich, jako doskonałe istoty duchowe. Ci zaś z przeszłych dyspensacji, usprawiedliwieni z łaski Bożej przez wiarę, powstaną doskonałymi ludźmi zamiast w stanie w jakim pomarli. To stanie się po zastosowaniu zasługi Chrystusa za cały świat.

Mamy zatem zmartwychwstanie najwyższej klasy sprawiedliwych - Małego Stadka - na Boskim poziomie; zmartwychwstanie Wielkiego Grona na niższym poziomie duchowym oraz zmartwychwstanie dwu klas na ziemskim poziomie: Starożytnych i Młodocianych Godnych. Są to w sumie cztery klasy, które przechodzą próbę w tym życiu. Lecz Bóg postanowił w swoim Planie, że pozostali z ludzkości mogą być stopniowo podnoszeni z każdej słabości do zupełnej i pierwotnej doskonałości jaką Adam miał na początku. Obecnie oni są niesprawiedliwi i nigdy nie mieli pokrewieństwa z Bogiem.

Celem Bożym jest, aby przez śmierć Jezusa było dokonane uwolnienie całego rodzaju ludzkiego z potępienia w ojcu Adamie. Dlatego na zmartwychwstanie świata jest przeznaczony cały tysiąc lat panowania Chrystusa. Lecz jak wielka proporcja ludzkości skorzysta z tego zarządzenia, tego nie wiadomo. Pismo Św. nadmienia, że podczas następnego Wieku grzesznik stuletni - dobrowolnie grzeszący - będzie zupełnie odcięty od życia oraz, że będzie jak gdyby w wieku dziecięcym w porównaniu z tym co by zyskał, gdyby korzystał ze sposobności istniejących w owym czasie (Iz. 65: 20). Będzie to zupełnie czyjąś własną winą, jeśli nie skorzysta z błogosławieństw tego Dnia. Tylko dobrowolni grzesznicy, którzy odrzucają Boga i Jego litościwe zbawienie uzyskane przez Chrystusa, zostaną skazani na Wtórą śmierć.

Zauważmy dobrze, iż Pismo Św. nie mówi, że *wszyscy* będą mieć udział w zmartwychwstaniu. A jak będzie z tymi, którzy mają ożywione usprawiedliwienie? Czy oni wszyscy zmartwychwstaną? O, nie! Będą tacy, którzy mieli usprawiedliwienie, a jednak pójdą na Wtórą Śmierć. Tak też będzie ze światem. Mając wszelką sposobność i czyste światło, gdy ktoś wówczas zgrzeszy dobrowolnie przeciwko niemu, jako zapłatę otrzyma Wtórą Śmierć. Lecz nic nie będzie zaniedbane, co się tyczy Boskiego zastrzeżenia. Pan powie-

dział: „Idzie godzina, kiedy wszyscy co są w grobach usłyszą głos Syna Człowieczego i wyjdą; ci, którzy dobrze czynili na zmartwychwstanie żywota; ale ci, którzy źle czynili na zmartwychwstanie *przez sąd*” (Jana 5: 28, 29 R. V. and Emphatic Diaglott).

Ci, którzy podobali się Bogu w tym, że okazali swą wiarę, uczynili z siebie poświęcenie Panu i posłuszni byli Jego prowadzeniu, Opatrznościom i Jego Słowu, są właśnie tymi, którzy „dobrze czynili”. Bóg nie żąda od nich więcej, jak tylko okazania swej lojalności, by czynili to co najlepsze, starając się żyć zgodnie z Jego wolą na ile ich stać, bez względu czy żyją podczas Wieku Ewangelii, czy też żyli podczas wieków przeszłych. Abraham, Izaak, Jakub i wszyscy prorocy (oraz inni mniej wybitni), o których wspomina Apostoł Paweł w liście do Żydów roz. 11 - ci wszyscy pomarli w wierze. O tej klasie Starożytnych Godnych Bóg oświadcza, że podobali Mu się i że dostąpią lepszego zmartwychwstania (Żyd. 11: 35). Wyższość ich zmartwychwstania będzie się zasadzała na tym, że zostaną oni wzbudzeni jako doskonałe istoty. Świat zaś będzie potrzebował tysiąca lat aby dojść do doskonałości.

Ci, którzy czynili dobrze „wyjdą” na zmartwychwstanie żywota. Niektórzy z nich otrzymają zmartwychwstanie żywota na poziomie ludzkim, inni na poziomie duchowym, a jeszcze inni na najwyższym poziomie duchowym, na poziomie natury Boskiej. Jezus mówi jeszcze o innej ogólnej klasie - o tych, którzy czynili źle. To obejmuje wszystkich, których Bóg nie pochwała i nie przyjmuje; oni więc są tymi, którzy „nie czynili dobrze” według Boskiej przepisanej miary, a czyniąc źle nie są usprawiedliwieni. Wielu z nich było ludźmi moralnymi, mającymi poważanie u drugich; lecz nie są oni warci „lepszego zmartwychwstania”. Oni również powstaną z umarłych, aby mogli dojść, jeśli będą chcieli, do pełnego powstania do życia. Będą wzbudzeni z grobu by mogli otrzymać zmartwychwstanie; będą wskrzeszeni z *hadesu*, grobu, stanu śmierci, lecz ich obudzenie będzie tylko początkiem zmartwychwstania. Niektórzy będą wzbudzeni, by umrzeć po raz drugi później, ponieważ nie przyjmą warunków Bożego błogosławieństwa.

Proces zmartwychwstania będzie postępował dzień po dniu, tydzień po tygodniu i rok za rokiem przez przeciąg całych tysiąc lat - całego wielkiego Dnia Zmartwychwstania, Ostatecznego Dnia, podczas którego każdy będzie miał sposobność otrzymać żywot wieczny. Lecz kto nie będzie czynić odpowiedniego postępu, taki będzie uważany jako nie wart otrzymania pełnego zmartwychwstania. Otrzymają je tylko ci, którym przyznane będzie, że są warci życia wiecznego. Zmartwychwstanie zatem będzie przyprowadzeniem do doskonałości żywota obu klas, sprawiedliwych i niesprawiedliwych; wszyscy znajdujący się w grobach powstaną, przyjdą do znajomości Prawdy, a jeśli będą chętni, ochotni i posłuszni powrócą do tego wszystkiego co utraczone by-

ło w Adamie i odkupione przez Zbawiciela świata Jezusa Chrystusa. Powyższe przedstawienie jest w zupełnej zgodzie z literalnym tłumaczeniem ostatniego zdania z Dziejów Apostolskich 24:15; „Będzie... zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych”.

CZY POWSTANĄ TE SAME CIAŁA?

Piąte pytanie odnośnie tego przedmiotu brzmi: Czy te same ciała, które były złożone w grobach wyjdą w czasie zmartwychwstania? Bardzo jasna odpowiedź na podobne pytanie jest podana w 1Kor. 15: 35 - 38, gdzie czytamy: „Ale rzecze kto: *Jakoż wzbudzeni bywają umarli, i w jakim ciele wychodzą?* O głupi! To, co ty siejesz, nie bywać ożywione, jeźliby nie umarło. I co siejesz, nie siejesz ciała, które ma potem wyrósć, ale gołe ziarno, jako się trafi, albo pszeniczne, albo jakiegokolwiek inne. Ale Bóg *daje mu ciało jako chce*, a każdemu nasieniu jego własne ciało”. Te wiersze jasno dowodzą, iż ciała złożone w grobach ponownie nie powstaną i dają ilustrację faktu, że ziarna pszeniczne czy inne, które są posiane nie powstają jako te same lecz są wzbudzone jako nowe. Tak samo ma się rzecz z ciałami ludzkimi, które nie powrócą przy zmartwychwstaniu.

Czasami wyjątek z Ew. Jana 2: 19. 21 („Rozwalcie ten kościół, a we trzech dniach wystawię go. Ale on mówił o *kościelu ciała swego*”) jest tłumaczony jakoby nauczał o powstaniu tych samych ciał, które były pogrzebane. Takie tłumaczenie nie tylko sprzeciwia się wyżej zacytowanym słowom Apostoła, ale również wielu innym Pismom i naukom biblijnym, jakie podaliśmy w E. tomie 16 na str. 334, gdzie są podane dowody, że Pan nie wziął z powrotem swego cielesnego ciała gdy powstał od umarłych. Ap. Jan wyjaśnia słowa Jezusa nie zrozumiane przez Jego słuchaczy dowodząc, że odnoszą się do kościoła czyli świątyni, którą żydowska świątynia przedstawiała, tzn. do pozaobrazowej świątyni, którą jest Kościół (1 Kor. 3: 16, 17; 2Kor. 6: 16; Efez. 2: 19 - 22). Wiemy również, że Kościół jest nazwany Ciałem Chrystusowym (Rzym. 12: 5; 1Kor. 12: 12 - 27; Efez. 1: 23; 3: 6; 4: 4, 12. 16; 5: 23, 30; Kol. 1: 18, 24). W wierszu tym Jezus przyobiecał, że gdyby nawet nieprzyjaciele Jego wymordowali rozmaitych członków Jego Kościoła, to On i tak by go (Kościół) wzbudził w trzecim (tysiącletnim) dniu. Jezus wyrzekł te słowa w piątym tysiącletnim dniu od upadku Adama, a jak już wykazaliśmy. Kościół będzie z nim królował, a zatem zmartwychwstanie w siódmym tysiącletnim dniu, który jest trzecim z takich dni, licząc i włączając w to dzień piąty. Tak rozumiejąc, ustęp ten wcale nie dowodzi o wzbudzeniu ciał Świętych.

Pismo Święte nigdzie nie uczy, aby ciała złożone w grobach powstały w ostatecznym dniu, ale przeciwnie zaprzecza takiej myśli. Gdy przyjmujemy tę naukę biblijną, to stajemy się obojętni na sprzeciw ze strony niedowiarków występujących przeciw zmartwychwstaniu, którzy opierają się na materialnych

elementach, gdzie niektóre ciała stały się częścią innych ciał, jak np.: zwierząt, ludożerców, albo gdy jadalne owoce i jarzyny, przyswoiły sobie elementy ludzkich umarłych ciał.

Na dowód, że te same ciała, które są w grobach wynijdą z nich, jest cytowany często ustęp z księgi Izajasza 26: 19. Jak wiemy zmartwychwstanie składa się z dwóch części: (1) z obudzenia z umarłych i (2) podniesienia wzbudzonych z fizycznej, umysłowej, moralnej i religijnej niedoskonałości oraz przywrócenia ich do fizycznej, umysłowej, moralnej i religijnej doskonałości, od której odpadł Adam przez proces, który na swoje dokonanie zajmie całe Tysiąclecie. Na ile rozumiemy tę sprawę, to zacytowany wyżej wyjątek poucza o dwóch rzeczach. Zdanie „Ożyją umarli twoi”, odnosi się do wzbudzenia z umarłych - pierwszej części procesu zmartwychwstania. Zdanie następne: „trupy moje wstaną”, odnosi się do przywrócenia stanowiska z Adamowej niedoskonałości do doskonałości - drugiej części procesu zmartwychwstania. Wyrażenie „trupy” odnosi się do ciał, które nie są w aktualnym stanie śmierci, lecz jako „umarli w upadkach i grzechach” (Efez. 2: 1, 5); ponieważ Bóg uważa wszystkich, którzy nie są w Chrystusie i którym brak doskonałości za umarłych (2 Kor. 5: 14). Powód użycia słowa „moje” w zdaniu „trupy moje wstaną” jest ten, że Chrystus przemawia w tym wierszu jako ich Odkupiciel, który przez to stał się ich Właścicielem i Panem (Rzym. 14: 9), a zatem może właściwie używać słowa „Moje”. Patrząc na ten wiersz z tego punktu widzenia można łatwo zauważyć, że nie odnosi się on bynajmniej do ciał jakie zostały pogrzebane, a które miałyby powstać w ostateczny dzień, lecz odnosi się do dwóch części procesu zmartwychwstania: (1) do wzbudzenia z umarłych i (2) do uzyskania stanowiska doskonałości.

Dotąd w artykule tym daliśmy dziesięć dowodów biblijnych podtrzymanych dużą ilością wyjątków Pisma Św., które dowodzą, że będzie istniała sposobność uzyskania zbawienia w następnym życiu dla tych z upadłego rodzaju Adama, którzy w tym życiu nie byli uprzywilejowani sposobnością uzyskania zbawienia działającego obecnie, tj. zbawienia z wyboru. Jest jeszcze wiele innych dowodów biblijnych odnośnie istnienia takiej nadziei, które pragniemy podać na dowód tego punktu, ponieważ doktryna ta nie powinna być przyjmowana za wyjątkiem tego, gdy dostateczna ilość dowodów Pisma Św. udowodni jej prawdziwość. Albowiem wiara nasza nie powinna opierać się jedynie na nęcącej nadziei, ale na pewnych biblijnych, rozumnych i faktycznych świadectwach. To jest właśnie przyczyna dla której chcemy dodać jeszcze inne przekonujące argumenty, do dziesięciu już podanych. Dwa z nich były obszernie przedstawione wraz z odpowiednimi Pismami na poprzednich stronach. Są nimi: (11) błogosławienie całej ludzkości - żywych i umarłych, dające im sposobności otrzymania Restytucji, co jest szóstym głównym celem Wtórego Przyjścia Chrystusa, O czym wspomniano w roz. I na str. 21 (zob. T. P. 1959, 157) i (12) usunięcie spośród ludzi

każdej złej rzeczy i wpływu, a wprowadzenie pomiędzy nich każdej dobrej rzeczy i wpływu w tym celu, by ich przywrócić do doskonałości.

DZIEWIĘĆ INNYCH DOWODÓW DOBREJ SPOSOBNOŚCI

Podamy teraz pokrótce dziewięć innych dowodów dotyczących się tej samej sprawy. (13) Biblia uczy, że wielu z tych, którzy nie mieli sposobności uzyskania zbawienia z wyboru, dadzą, w Tysiącleciu przychylną odpowiedź na zaoferowane im zbawienie, które będzie wówczas powszechnie przyjęte. Bezpośrednio naucza o tym: Iz. 35: 5, 9, 10; Ezech. 16: 46 - 63. (14) Biblia poucza, że wielu zmarłych sami poddadzą się zarządzeniom Królestwa, jakie będą ustanowione na ziemi (Ps. 22: 28 - 30; 1Kor. 15: 21 - 26; Rzym. 14: 9; Iz. 45: 22, 23; Filip 2: 8 - 11; Ps. 86: 9). (15) Nauka Biblii, że Wiek Tysiąclecia i Dzień Sądu są równoznaczne stwierdza to samo, gdyż dowodzi, że w Dniu Sądu dzieć się będą te same rzeczy co w Tysiącleciu. Następujące ustępy dowodzą identyczności Tysiąclecia i Dnia Sądu: 2 Tym. 4: 1; Łuk. 22: 29, 30; Mat. 19: 28; Abdjasz 21; Jer. 23: 5, 6; 33: 14 - 16; Iz. 32: 1; Ps. 72: 1 - 4. Wszyscy zmarli jak wiemy, wstaną wcześniej w Dniu Sądu, (Jana 5: 28, 29; 11: 24; Obj. 20: 11, 12). W następstwie tego wszyscy zmarli wstaną wcześniej w Tysiącleciu. Wtedy będzie wszystkim im dana pomoc do zbawienia; zatem w Dniu Sądu wszyscy otrzymają taką pomoc. (16) To jest również widoczne z nauki biblijnej, gdyż słowo *zmartwychwstanie* zastosowane do ludzkości, oznacza powstanie ze stanu upadku do doskonałości na obraz Boga (Dz. Ap. 26: 23, 24; Łuk. 20: 31 - 37; Filip. 3: 11, 7 - 10; Dz. Ap. 24: 15; 23: 6; 26: 6 - 8). Ten fakt zawiera w sobie sposobność do zbawienia w Tysiącleciu dla pewnych niesprawiedliwych, bo jak mówi Św. Paweł, nie tylko sprawiedliwi zmartwychwstaną. (udoskonalą się) lecz także niesprawiedliwi, (17) Biblia naucza o dwóch drogach do zbawienia - prywatnej dla Wybranych, zwanej wąską drogą (Mat. 7: 13, 14) i publicznej dla nie wybranych, zwanej gościńcem (Iz. 35: 8), co jest dowodem tej samej doktryny. Załączone teksty (Iz. 35: 5, 9, 10) wskazują, że gościeńiec ten będzie dla niezabawionych zmarłych, a cały ten rozdział dowodzi, iż jest w nim opis o Wiek Tysiąclecia. (18) Biblia dowodzi, że ludzkość ma obecnie takie doświadczenie z naturą i skutkami zła, które uczyni grzech wstrętnym dla ludzkości, albowiem przez porównanie warunków pozna ona z doświadczenia naturę i skutki sprawiedliwości (Rzym. 8: 19 - 22; 11: 30 - 32; Ps. 90: 11 - 17). (19) Doktryna restytucji - powrotu ludzkości do pierwotnej doskonałości Adama - która ma działać w Tysiącleciu dowodzi, że Tysiąclecie jest przeznaczone na błogosławienie nie wybranych z możliwością zbawienia (Dz. Ap. 3: 19 - 21; Obj. 21: 3 - 5; 22: 1 - 3). (20) Biblia dalej wykazuje to nauczając, że zbawienie z wolnej łaski będzie działać po zakończeniu zbawienia z wyboru (Dz. Ap. 15: 14 - 16; 3: 19 - 21; Jana 17: 21 - 23; Rzym.

8:19-23), chociaż tysiącletni okres na działanie tej łaski nastąpi po Wiekcu Ewangelii, w którym obecnie działa zbawienie z wyboru. (21) Biblia w końcu naucza, że ostatecznie wszystkie dzieła Boże oddadzą Bogu chwałę (4 Moj. 14: 21; Ps. 76: 11; Obj. 5: 13). Stanie się to tylko wtedy, kiedy Jego chwalebne przymioty, działające w wykonaniu Jego Planu w całej pełni wykażą Jego dzieła i charakter, które są i będą pozostawać z sobą w harmonii. A ten fakt w pełni wymaga zadowalającej sposobności zbawienia dla każdego.

BADANIE INNYCH DOWODOWYCH TEKSTÓW

Tak więc przedstawiliśmy ogółem 21 dowodów, każdy poparty Pismem Św., na udowodnienie twierdzenia, że istnieje możliwość dla nie wybranych zmarłych, którym nie była dana sposobność uzyskania zbawienia z wyboru w tym życiu, wyzwolenia w ciągu panowania Chrystusa. Dowody te w każdym przypadku oznaczają, że tacy nie wybrani zmarli powstaną z martwych w ciągu Tysiąclecia. Przytoczymy tutaj kilka ustępów z komentarzami ujętymi w nawiasy, których albo jeszcze nie podaliśmy, albo nie wyjaśniliśmy w pełni. Ustępy te dowodzą, że tego rodzaju zmarli wrócą na ziemię po śmierci w ciągu Tysiąclecia. Psalm 22: 28 - 30 jest jednym z takich ustępów: „Wspomną [będą pouczeni, ze Słowa Bożego tak starannie, że nie zapomną – Jer. 31: 33, 34] i nawrócą się do Pana [nawrócą się z błędu do Boga i Prawdy] wszystkie granice ziemi [cały rodzaj ludzki] i kłaniać się będą [służyć] przed obliczem Twoim [w Boskich sprawach] wszystkie pokolenia narodów [każda rodzina ludzka]; albowiem Pańskie jest Królestwo [będzie], a On panuje nad narodami [to jest niewątpliwym opis Tysiąclecia, ponieważ aż do Tysiąclecia królestwa tego świata będą dzierżyć władzę i dopiero wtedy poddadzą się Królestwu Boga - Obj. 11: 5]. Wszyscy bogaci [(w ang. „tłuszczy”) pełni gorliwej miłości] ziemi będą jeść [przyswajając sobie Tysiącletnie błogosławieństwa] i upadać [w ang. „czcić”) przed nim [odwzajemniać służbę Bogu] przed oblicznością jego kłaniać się będą [zdanie to zaczyna określać tych, którzy obracają się w proch] *wszyscy zstępujący w proch [zmarli] i którzy duszy swej żywo zachować nie mogą [z powodu wyroku Adamowego]*”. Ten ostatni wiersz wskazuje, że tu jest mowa o nie wybranych, gdyż oni są tymi, którzy z powodu wyroku na Adama nie mogą utrzymać swej duszy przy życiu. Według tego ustępu, oni mają się kłaniać Panu jako Władcy narodów, co ma się dokonać podczas Tysiąclecia w okresie Jego rządów.

Inny ustęp: Psalm 86: 9: „Wszystkie narody, któreś ty stworzył, przychodząc kłaniać się będą przed obliczem twoim, Panie! i wielbić będą imię twoje”. Wiele narodów, które Bóg powołał do życia, które stworzył, jak np.: siedem narodów Chanaanu, Asyrii, Babilonii itd., a które już nie istnieją, nie wielbiły ani nie czciły Jehowy w tym życiu. Zatem, aby to

uczyniły muszą być obudzone z martwych i pouczone, a wtedy będą mogły czcić i wielbić Boga za Jego dzieło Tysiąclecia. Innym ustępem odnośnie tego punktu jest Iz. 29: 18, 24: „I usłyszą [zrozumieją] dnia onego [w Dniu Bożym - Wiekcu Tysiąclecia] głusi [ci, którzy w tym życiu mają uszy wyrozumienia zakryte na rzeczy odnoszące się do wiary (Mat. 13: 9 - 17)], słowa [nauki] ksiąg [Biblii (Iz. 35: 5, 6)], a z mroku [mieszania prawdy z błędem w jakiej pozostają w tym życiu] i z ciemności [całkowity błąd] oczy ślepych patrzeć będą [ci, którzy w tym życiu nie mogli zauważyć rzeczy wiary]. I staną się rozumnymi błądzący duchem [błądzący w doktrynie (1 Jana 4: 1 - 3) rozumieją] a szemracze [z powodu skutków klątwy, pod którą żyli i pomarli] nauczą się umiejętności [zrozumieją rzeczy doktrynalne]”. Ten ustęp uczy, że w Królestwie ci, którzy w tym życiu nie mogli pojąć i zrozumieć rzeczy wiary, którzy żyli w błędzie i pod klątwą, szemrząc wzdychali do końca swego życia (Rzym. 8: 22), ujrzą i zrozumieją prawdę oraz będą uwolnieni od częściowego i całkowitego błędu. Rzym. 14: 9: „Gdyż na to [w tym celu] Chrystus umarł [jako Okup za wszystkich (1 Tym. 2: 6)] powstał i ożył, aby nad umarłymi i żywymi [nad całym rodzajem ludzkim straconym w Adamie, bez względu na to czy znajduje się w próbie czy też nie] panował [jako Władca w Tysiącleciu]”. Filip. 2: 10. 11: „Aby w imieniu Jezusowym wszelkie się kolano skłaniało [kolana] tych [osób], którzy są na niebiesiach [niebieski zastęp chylił się przed Nim] i tych, którzy są na ziemi [to stanie się w przyszłości - w Królestwie, ponieważ wszystkie kolana na ziemi nie chyliły się teraz przed Nim] i tych, którzy są pod ziemią [zmarły rodzaj ludzki złożony w grobach, który zostanie wyprowadzony z nieświadomego stanu śmierci; wtedy jako ci, którzy byli pod ziemią pokłonią się Jezusowi]; a wszelki język [w niebie, na ziemi i pod ziemią, żywi i umarli] aby wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca”.

Następnym ustępem, który tu przytoczymy jest 1Kor. 15:21-26: „Ponieważ przez człowieka [Adama] śmierć [proces śmierci jak i stan śmierci] tak przez człowieka [Chrystusa] też powstanie umarłych [obudzenie się ze stanu śmierci; powstrzymanie procesu umierania - i odmiana tego, co Adam sprowadzał na nas] albowiem jako w Adamie wszyscy umierają [podpadają pod śmierć z powodu klątwy], tak w Chrystusie wszyscy ożywieni będą [będą przeniesieni z przekleństwa śmierci do życia]. Ale każdy w swoim rzędzie [będzie ożywionym - doskonałym]: Chrystus jako pierwiastek [będzie ożywionym - udoskonalonym; Chrystus, o którym jest tu mowa nie może być Jezusem, ponieważ On zmartwychwstał 25 lat przed napisaniem tych słów przez Św. Pawła, który mówi tutaj o przyszłym zmartwychwstaniu, Tutaj niewątpliwie jest mowa o Kościele, który razem z Jezusem jest również nazwany Chrystusem (namaszczone; 1Kor. 12: 12, 13; Gal. 3: 16, 29) a w ten sposób jest tutaj pokazane pierwsze zmartwychwstanie (Obj. 20: 4,

6)]; potem ci, co są Chrystusowi w przyjście Jego [podczas przyjścia ożyją. W tłumaczeniu ARV jest podane „obecność”, co jest właściwym znaczeniem odpowiedniego wyrażenia greckiego. Nasz Pan będzie obecny 1000 lat w Tysiącleciu - a wtedy ci, którzy staną się Jego przez wiarę i posłuszeństwo, będą ożywieni (udoskonaleni) po obudzeniu i powstaniu z grobu. To odnosi się do świata umarłych, powracających z grobu i dochodzących do doskonałości w ciągu tysiąca lat stałego posłuszeństwa]. A potem będzie koniec [krótki okres po upływie tysiąca lat (Obj. 20:7-9)], gdy odda [gdy opróżni tron Pośrednika] Królestwo Bogu i Ojcu, gdy zniszczy [po zniszczeniu] wszelkie przełożenie [skutki i wyrażenia Szatana] wszelką zwierzchność [dzieła Szatana] i moc [Chrystus podczas swego panowania zniszczy grzech, błąd, smutek, ból, chorobę, śmierć i grób (1 Jana 3: 8; Obj. 21: 4, 5). Przez zniszczenie grobu rozumie się obudzenie wszystkich zmarłych a przez zniszczenie śmierci - uwolnienie wszystkich od procesu umierania. Zatem porządek postępowania będzie taki, że najpierw zostanie zniszczony grób przez obudzenie zmarłych, a następnie stopniowo przez procesy restytucyjne zostanie usunięty każdy objaw procesu umierania, tj. grzech pochodzący od Adama, smutek, ból, choroby, przekleństwo ziemi itd.]. Bo On musi królować, póki by nie położył wszystkich nieprzyjaciół pod nogi Jego [różne formy przekleństwa są tymi nieprzyjaciółmi, ponieważ Paweł w następnym wierszu wymienia śmierć jako jednego z nieprzyjaciół Chrystusa. Położyć ich pod nogi Jego oznacza mieć nad nimi kompletną przewagę - aż do zniszczenia]. A ostatnim nieprzyjacielem, który będzie zniszczony, jest śmierć [nie stan śmierci lub grób, które przez obudzenie z martwych będą zniszczone przed grzechem, bólem, smutkiem i chorobą, lecz proces umierania, czyli niedoskonałość ciążyąca na wszystkich z powodu grzechu Adamowego. Unicestwienie jej ostatnich śladów, zakończy dzieło Królestwa Tysiąclecia. Stąd śmierć będzie ostatnim nieprzyjacielem, który będzie zniszczony]”. A zatem śmierć wspomniana w wierszu 26 jest śmiercią Adamową, a nie Wtórą Śmiercią jak niektórzy przypuszczają. Jak już zauważyliśmy wiersz 24 zapewnia nas, że koniec panowania Pośrednika nie nastąpi prędzej aż Chrystus zniszczy wszelki wpływ jaki przez grzech oddziaływał na rodzaj ludzki wskutek szatańskiego przełożenia, zwierzchności i mocy. Wiersz 25 jest dany na dowód, iż taki jest cel królowania Chrystusa. Wszelkie skutki szatańskiego przełożenia, zwierzchności i mocy, są w tym wierszu nazwane nieprzyjaciółmi Jezusa; zaś wiersz 26 wymienia śmierć jako ostatniego z tych nieprzyjaciół. Mieliśmy więc dane wytłumaczenie czym są ci wszyscy nieprzyjaciele, jako niszczące skutki panowania Szatana nad ziemią - grzechem, błędem, smutkiem, bólem, śmiercią i grobem. Rzeczy te są nieprzyjaciółmi Jezusa, bo szkodzą rodzajowi ludzkiemu za który On umarł w celu odkupienia go. Stąd widzimy, że wszyscy wymienieni tu nieprzyjaciele - to wszystkie skutki grze-

chu Adamowego, przy czym śmierć Adamowa jest pierwszym z nich a nie Wtóra Śmierć.

Objawienie 21: 3 - 5 i 22: 3 podaje tę samą myśl innymi słowami. Śmierć i przekleństwo, o których jest tam powiedziane, że ich „więcej nie będzie” są niewątpliwie przekleństwem Adamowym. Ponadto Wtóra Śmierć nie jest nieprzyjacielem Jezusa ani rodzaju ludzkiego, ale raczej przyjacielem i sługą, gdyż połknie ich nieprzyjaciół. Podobnie figura Wtórej Śmierci - Morze Czerwone - było przyjacielem i sługą Mojżesza i Izraelitów, gdyż dawało protekcję w ich przejściu przez nie, lecz pochłonęło Faraona i goniące ich wojska egipskie, pozostawiając Izraelitów bezpiecznymi i triumfującymi na wschodnim wybrzeżu. Wobec tego wyrażenie „ostatni nieprzyjaciół” z 1 Kor. 15: 26 nie odnosi się do Wtórej Śmierci, lecz do pierwszej śmierci - śmierci Adamowej. To ostatnie zawiera w sobie wszelkie ślady niedoskonałości, jakie grzech Adamowy sprowadził na ludzkość. Widocznie wyrażenie to nie oznacza stanu śmierci Adamowej, ponieważ długi czas po powrocie wszystkich z grobów - z Adamowego stanu śmierci - będzie jeszcze istniała niedoskonałość pomiędzy ludźmi. Lecz *proces* śmierci Adamowej jest tutaj nazwany ostatnim nieprzyjacielem. Gdy więc ostatni ślad niedoskonałości wypływającej z grzechu Adama, zostanie zniszczony przez wszystko zwyciężającą moc i dzieło Chrystusowej Restytucji, wtedy „ostatni nieprzyjaciół” będzie zniszczony, czym zakończy się dzieło Restytucji. Te ustępy wskazują, że nie wybrani zmarli, którzy byli w tym życiu wyłączeni od sposobności uzyskania zbawienia z wyboru, będą obudzeni z martwych w ciągu Tysiąclecia i będzie im dana ponowna sposobność uzyskania zbawienia.

Takie jest *zamierzenie* Ewangelii względem rodzaju ludzkiego, jak określił je Anioł przy Narodzeniu Pańskim (Łuk. 2: 10) i Ap. Paweł (Gal. 3: 8). Stąd Pismo Św. jest pełne tej wielkiej radości.

Kiedy zrozumiemy tę rzecz, to ona rozjaśnia przeszłe i obecne postępowanie Boże z rodzajem ludzkim. Biblia w tym świetle jest Księgą zgodną sama z sobą, z charakterem Boga, Okupem Chrystusa, dziełem Ducha Św., potrzebami człowieka i z faktami. A w ten sposób staje się jasne, iż jest ona składnicą cudownego Boskiego Planu Wieków, jak również chwalebny wyraz Jego charakteru godnego wszelkiej czci i uwielbienia. Bóg nasz jest więc umiłowany przez nas „miłością prze-wyższającą wszelką miłość, i radością zstępującą z niebios na ziemię”. Uwielbiamy, chwalmy i adorujemy Go, albowiem wszystkie dzieła jakie uczynił chwałą Go (przynoszą Mu zaszczyt). „Wielkie i dziwne są sprawy Twoje Panie Boże Wszzechmogący! Sprawiedliwe i prawdziwe są drogi Twoje, o Królu świętych! Któż by się Ciebie nie bał Panie! i nie wielbił Imienia Twego? gdyż sam święty, gdyż wszystkie narody przyjdą i kłaniać się będą przed obliczem Twoim, że się okazały sprawiedliwe sądy Twoje” (Obj. 15: 3, 4).

ŚWIATY I WIEKI BIBLIJNE

(Ciąg dalszy z T. P. 1960, 96)

LUDZKOŚĆ miotana szaleńcami i gorączką w tych nieszczęsnych czasach ulegnie ostatecznemu wyczerpaniu i obezwładnieniu. Przyplynie ona do brzegów królestwa Tysiąclecia w stanie najwyższego wycieńczenia, jak burzą miotany rozbitek i więzień. Gwałtowna fala zanieśie ją do krainy, gdzie zamiast spodziewanego ucisku i niedoli panuje szczęście i wolność.

Kłęk wielkiego ucisku nie sposób objąć ludzką wyobraźnią i opisać. Jednak stanowią one ukryte błogosławieństwo, gdyż z Boskiego zrządzenia uwolnią ludzkość raz na zawsze od Królestwa Szatana - tego królestwa ciemności, które w sposób okrutny i niegodziwy ciemniło oraz znieprawiało ród ludzki. Sprawią również, że dumne i uparte serca ludzkie dojrzą do przyjęcia urzędów królestwa Tysiąclecia, których inaczej duma i upór przyjąć by im nie pozwoliły. Lecz rzecz najważniejsza, klęski te sprawią, że „królestwa świata staną się królestwami Pana naszego i Chrystusa Jego, i królować będzie na wieki wieków” (Obj. 11:15). Powinniśmy tedy żarliwie pragnąć spełnienia trzeciego zamierzenia Tysiąclecia, które obali Królestwo Szatana i oswojodzi ludzkość od tyranii wielkiego ciemniyciela.

Trzy zamierzenia Wieku Tysiąclecia, które dotychczas rozważaliśmy, dają nam ogólny rzut oka na Boskie cele odnośnie tego Wieku. Są jednak nadto cele specjalne, które Bóg urzeczywistni przy pomocy Swego Królestwa Tysiąclecia. Jednym z nich - a więc czwartym zamierzeniem Wieku Tysiąclecia - jest obdarzenie ludzkości sprawiedliwością. Dotychczas wśród ludzi sprawiedliwość przeważnie nie panowała. W okresie kłątwy ludzkością zawładnęło Królestwo Szatana, w którym pyszny był wywyższony, grzeszny - wynoszony, a kusiele Boga otrzymywali wysokie stanowiska. Działo się tak, ponieważ ten stan rzeczy przyczyniał się do spełnienia zamierzeń Szatana. Fakty dowodzą niezbicie, że sprawiedliwość - najwyższa miłość względem Boga i równa miłość względem każdego człowieka - w erze grzechu nie przeważała. Spotykamy te fakty we wszystkich okresach i formach życia ludzkiego.

Gdy spojrzymy na życie rodzinne, to jakże często dostrzegamy grzech egoizmu w stosunkach męża i żony, rodziców i dzieci, braci; sióstr! Nieszczęśliwe małżeństwa, liczne rozwody, zaniedbywanie i złe wychowanie dzieci, brak szacunku, zaufania i posłuszeństwa względem rodziców, brak względów dla potrzeb cielesnych - wszystko to dowodzi powszechnego braku sprawiedliwości w stosunkach rodzinnych. Egoistyczne ambicje, instynkt uzurpatorski i niszcząca tyrania władców, okrutne i pustoszące wojny zdobywcze, ucisk obywateli i podbitych narodów, przywileje klasowe ze szkodą dla mas, korupcja wśród władz wykonawczych, ustawodawczych i sądowych oraz ich przedstawicieli, niemoralność w polityce, nadużycia w administracji, rozrzutność urzędo-

wego ceremoniału, nieuczciwość w dyplomacji, obłuda w dziedzinie traktatów politycznych i powszechna żądza władzy - oto niektóre tylko objawy, stwierdzające brak sprawiedliwości w dziedzinach państwowych. Zepsucie znamionuje w nie mniejszym stopniu sfery arystokratyczne i kapitalistyczne. Oszustwa finansowe, obchodzenie i gwałcenie prawa, szkodliwe matactwa, nieuczciwa konkurencja i propaganda, eksploatacja świata pracy i wynoszenie się nad biednymi i słabymi, defraudacje i rażące trwonienie funduszy publicznych, nieuczciwość w interesach, nielegalny użytek czyniony z pieniądza, szeroko rozpowszechniona korupcja urzędnicza, powszechne uchylanie się od podatków, wreszcie rosnąca orgia finansowej anarchii - są dowodem, że w kołach finansowych, przemysłowych i handlowych panuje daleko idąca niesprawiedliwość. Patrząc na świat pracy również znajdujemy dowody na to, że przeważała tam niesprawiedliwość. Dowodzą tego np.: zamieszki, akcja prowokatorska, bojkot, lekceważenie prawa, nakazów oraz interesów publicznych itd., które są bolesnymi przejawami niesprawiedliwości wśród świata pracy. W dziedzinie religijnej niesprawiedliwość skierowana przeciwko Bogu i człowiekowi przejawia się m. in. w fałszywych wierzeniach, praktykach i obrządkach religijnych, deizmie, panteizmie, racjonalizmie, infidelizmie, ewolucjonizmie, wyższym krytycyzmie, modernizmie, klerykalizmie, przesadach, rządach kleru, formalizmie, sekciarstwie, tradycjonalizmie, i fideizmie. A i w dziedzinie społecznej również przeważa niesprawiedliwość. Objawia się ona w świadomości i ekskluzywności klasowej, wrogim wzajemnym nastawieniu, wzniesieniu barier socjalnych, w kontraście między położeniem ludzi biednych i bogatych, w istnieniu klasy przestępczej, w stworzeniu klanów i kast, w niewolnictwie, poliandrii, poligamii, alkoholizmie, narkotyzowaniu się, prostytucji i grach hazardowych.

Na przestrzeni ubiegłych wieków czynione były pewne wysiłki, aby to zło naprawić choćby częściowo. I niewątpliwie po ciężkiej walce, wysiłki te uwieńczone zostały jakimś sukcesem. Lecz ten częściowy sukces nie odrobił zła, które już zostało popełnione, ani nie zdołał zapobiec nowemu. W wielkiej księdze sprawiedliwości pozostał przeto jeden dług, który nigdy nic był spłacony i inny, który został spłacony jedynie częściowo. W istocie tak długo, jak długo Szatan rządzi światem, zło - zgładzone jedynie do granic, do których zmusza konieczność - będzie triumfowało.

Najsprawiedliwszy Stwórca nie może jednak pozwolić, aby prawda i sprawiedliwość były na zawsze sponiewierane, a zło by wiecznie triumfowało. Musi nadejść czas, w którym szala sprawiedliwości przeważa. Skoro nie może to się stać dopóty, dopóki Szatan sprawuje kontrolę nad ludzkością, jedyna nasza nadzieja leży w obaleniu jego królestwa. I zaprawdę, dopiero, gdy minie jego nieszczęsne panowanie, sprawiedliwość obejmie rządę

i wszyscy skłonią się przed jej berłem. Powiedziane jest bowiem: „Gdy się sądy twoje odprawiają na ziemi, sprawiedliwości się uczą obywatele okręgu ziemskiego” (Iz. 26: 9). Pismo Św. uczy, że te szczęśliwe warunki nastąpią w okresie rządów Chrystusa na ziemi: „Oto idą dni, mówi Pan, których wzbudzę Dawidowi Latorośl [Chrystusa] sprawiedliwą, i będzie królował Król [Chrystus], a poszczęści Mu się; sąd [prawdę] zaiste i *sprawiedliwość* będzie czynił na ziemi” (Jer. 23: 5). W tym czasie ludzie będą musieli zdać rachunek z czynów, jakie popełnili pod panowaniem Szatana. A nadto zmuszeni będą wynagrodzić uczynione zło i przydać jeszcze wyszczególnione w biblijnym typie 20% (4 Moj. 5: 7).

Rodzice i dzieci, mężowie i żony oraz rodzeństwo, którzy krzywdzili się nawzajem, będą musieli te krzywdy naprawić. Władcy, którzy gnębili poddanych i poddani, którzy zachowywali się niewłaściwie wobec władców zmuszeni będą do naprawienia wyrządzonego zła. Pracodawcy i panowie, którzy ciemnieżyli pracowników i niewolników oraz pracownicy i niewolnicy, którzy odnosili się niesprawiedliwie do swych pracodawców i panów będą musieli naprawić swoje błędy. Złodziej, morderca, oszust, uwodziciel i łupieżca będą musieli spojrzeć w oczy swym ofiarom, uznać swe winy, prosić o przebaczenie i wyrównać poczynione krzywdy z pozafiguralną nadwyżką 20%. Sędziowie w owe dni będą nieomylni i bezgrzeszni, nie będą zatem czynili omyłek i nie będą ulegali korupcji, co dziś często czyni wymiar sprawiedliwości wątpliwym. Ci, którzy jęczeli w niewoli pod butem ciemnieźcy zła znajdują potężnego i odpowiedzialnego oswobodziciela, na którym będą mogli polegać (Ps. 72:4, 12-14). Będzie on niezawodnym obrońcą bezbronnych, zaufanym pomocnikiem bezradnych i wypróbowanym przyjacielem osamotnionych. Nadzieja już nigdy nie opuści, a rozpacz nigdy nie ogarnie serca biednych i łaknących, gdy Szatan, dumny gnębiel, zostanie powalony.

Lecz nie tylko obecne zło zostanie podówczas naprawione. Także i dobro, które pozostało dziś bez nagrody spotka należyta zapłata. Wówczas kubek zimnej wody podany w imię ucznia będzie uznany i nagrodzony przez klasę Chrystusa, która być może nie jest w stanie w tym życiu zwrócić oddanej przysługi (Mat. 10: 42). Dobrzy mężowie i żony, ojcowie i matki, dzieci i rodzeństwo zbiorą wówczas owoce swych dobrych uczynków. Dobrzy władcy i dobrzy obywatele, dobrzy pracodawcy i dobrzy pracownicy, dobrzy filantropowie i reformatorzy, dobrzy przyjaciele i sąsiedzi osiągną wtedy korzyść ze swych obecnych zasług. Okaze się wówczas, że żaden dobry uczynek nie poszedł na marne.

Królestwo jednakże nie tylko wymierzy sprawiedliwość za uczynki popełnione w obecnym życiu, ale i za te, które będą dokonane w czasie jego trwania. Żadnego uczynku dokonanego wówczas zapłata nie minie. Z łaskawego serca i szczodrych rąk Chrystusa popłynie strumień dobrodziejstw fizycznych, ducho-

wych, moralnych i religijnych, który ogarnie każdego kto w tych dniach będzie czynił dobro. Zaiste błogosławieństwo Restytucji - fizyczne, umysłowe, moralne i religijne wyniesienie człowieka do granic ludzkiej doskonałości - które będzie dziełem królestwa, stanowić będzie w głównej mierze Boską nagrodę za dobre czyny. Im więcej wtedy ludzie będą czynili dobrze w te dni, tym bardziej odczuwają oczyszczające i podnoszące człowieka działanie królestwa. Z chwilą gdy wykażą się dobrymi uczynkami w sposób doskonały, dostąpią pełnej doskonałości fizycznej, umysłowej, moralnej i religijnej; a stanie się to w warunkach błogosławnego bytu, który przyniesie ze sobą Przywrócony Raj.

Wszystko to będzie dziełem sprawiedliwości, która nagrodzi dobro czynione w owym dniu Boskich przeznaczeń.

Z drugiej strony doraźna sprawiedliwość będzie wymierzała zasłużone i natychmiastowe kary za samo usiłowanie czynienia zła. Podczas gdy każdy będzie korzystał z pełnej i niezakłóconej wolności czynienia dobrze - dla uszczęśliwienia siebie i innych nie będzie istniała w Tysiącleciu wolność czynienia zła innym. Wolność taka przynosiłaby szkodę i ucisk innym, a przecież powiedziane jest, że nie będzie szkody i zatury w Królestwie (Iz. 65: 25). Wszechobecny Chrystus i Kościół, znając zamiary wszystkich serc. wkroczy zanim zamiar czynienia zła przeobrazi się w czyn i zapobiegnie zamierzonemu złu przez szybką i skuteczną karę. W dniach tych, język człowieka chcącego rzucić na bliźniego oszczerstwo albo przekleństwo dotknięty zostanie paralizem albo inną bezwładnością, zanim zamierzone oszczerstwo czy przekleństwo wyrazi się w słowie. Ręka wzniesiona przeciw bliźniemu opadnie wzdłuż ciała sparaliżowana i bezradna. Podobnie i ręka złodzieja zamrze w kieszeni bliźniego. A nogi, którymi złoczyńca chciałby się posłużyć, odmówią mu posłuszeństwa nim zbliży się do upatrzonego celu. Dlaczego tak się stanie? Dlatego, że gdy Boskie sądy (kary) będą odprawiać się na ziemi, sprawiedliwości naucza się jej obywatele. Jak długo niedoszły oszczerca i bluźnierca będzie próbował rzucać oszczerstwa i klątwy, jeśli każda taka próba, udaremniiona w zarodku, ściągnie natychmiastową karę w postaci paraliżu czy innego bezwładu języka? Jak długo człowiek będzie próbował bić, kopać czy też okradać bliźniego, jeśli każda próba niedosłego złoczyńcy, nie tylko że nie będzie mogła być urzeczywistniona, ale organ ciała przy pomocy którego zamierzone było wykonanie czynu, zostanie natychmiast obezwładniony? Kilka takich szybkich i nieomylnych wyroków Boskich najlepiej przemówi do rozumu i sumienia ludzkiego. Zaprawdę, gdy sądy Boskie będą odprawiać się na ziemi, mieszkańcy jej nauczą się sprawiedliwości. Czwarte zamierzenie Królestwa Tysiąclecia jest bez wątpienia upragnione i cenne. Czyni ono z Królestwa „przedmiot pragnień wszystkich narodów świata”, za którym wszystkie ludy tęsknią i którego na pewno dostąpią (Agg. 2: 7).

Piątym zamierzeniem Wieku Tysiąclecia jest ukrócenie, a w końcu zniszczenie wszelkiego zła i triumfalne wprowadzenie na jego miejsce dobra. Pod panowaniem Szatana, zło miało ulec ograniczeniu i zniszczeniu, było wspierane i mnożyło się. Mnożyły się przejawy klątwy. Obarczona klątwą ziemia ulegała licznym zaburzeniom. Szatan i upadli aniołowie opanowali sytuację i podporządkowali ją swym zgubnym zamierzeniom. Grzech i błędy zaciążyły na wszystkich deprawując i niszcząc. Jęki, westchnienia i płacz wypełniły okropnością i ohydą noc grzechu i śmierci. Choroba, ból i cierpienia stały się nieodmiennym losem upadłego człowieka. Wojny i wieści o wojnach doświadczały ludzkość nieprzerwanie. Zewsząd skradająca się śmierć kładła obezwładniającą rękę na każdym członku rodziny ludzkiej. Złoczyńcy i oszuści byli wyróżniani i nagradzani jako sprzymierzeńcy i pomocnicy Szatana. Czyniący dobro i miłujący prawdę ulegali uciskowi i prześladowaniu jako jego nieprzyjaciele. Znużony rodzaj ludzki uginał się pod znojem, a jego bezcelowa praca szła na marne. Ucisk zaciążył nad całą niemal ludzkością. Bezdomność i wygnanie stawały się częstym udziałem całych rzesz ludzkich. A w końcu śmierć pożerała jedno po drugim pokolenie pogrążone w grzechu przekleństwa. Takie były okoliczności towarzyszące panowaniu Szatana. Królestwo zaś Księcia Pokoju ma na celu usunąć je i zaprowadzić nowe warunki bytu.

W celu usunięcia zła istnieje potrzeba zachowania dwóch warunków a mianowicie: zniesienia wyroku Adamowego, który ciąży nad ludzkością i obezwładnienia oraz uwięzienia Szatana, który jest wykonawcą tego wyroku. Skoro to zostanie spełnione, otworzy się droga dla obalenia skutków wyroku i wprowadzenia dobra na ziemi. Chrystusowa zasługa wypływająca z ofiary Okupu zostanie z początkiem Tysiąclecia zastosowana na korzyść całej ludzkości, zadowolając w ten sposób Boską Sprawiedliwość, związaną z grzechem Adamowym. Gdy grzech zostanie usunięty i wyrok zostanie zniesiony, wtedy człowiek uzyska możliwość uwolnienia się od jego skutków. Jak długo jednak Szatan może zwodzić ludzkość błędami i kusić do grzechu, złe warunki nie mogą być usunięte i zastąpione dobrymi. Z tego to właśnie powodu Bóg postanowił, że Szatan będzie w Tysiącleciu obezwładniony a następnie uwięziony. Znajduje to swój wyraz w symbolach Objawienia 20: 1 - 3. Anioł o którym mowa w tym ustępie, oznacza klasę Chrystusa w blasku chwały. Łańcuch w jego ręku wyobraża świecką i religijną prawdę, którą uwielbiony Chrystus głosi wśród ludzkości od roku 1874. Prawda ta z rokiem 1914 związała już tak dalece Szatana, że nie mógł on dalej zwodzić ludzkości ani prowadzić jej według swej woli posługując się trzema zasadniczymi błędami swego królestwa, tj., że władza królów, kleru i arystokracji pochodzi od Boga, oraz trzema błędami pochodnymi, tj. świadomością umarłych, przeobrażeniem istoty ludzkiej w istotę duchową przez śmierć i pośmiertnym zbawieniem lub potępieniem.

Łańcuch prawdy będzie nadal ograniczał zwodnicze wysiłki Szatana w innych dziedzinach i w końcu zwiąże go całkowicie tak, że nie będzie on mógł w ogóle oszukiwać ludzkości. Jak się to stanie? Gdy uwielbiona klasa Chrystusa zaleje ziemię potokiem prawdy, która ujawni wszystkie błędy Szatana, błędy te przestaną zwodzić ludzi i Szatan zostanie całkowicie związany lub obezwładniony. Opierając się na tym możemy stwierdzić, że obezwładnienie Szatana jest procesem stopniowym, który rozpoczął się w roku 1874, a zakończy się w przyszłości. Uwięzienie Szatana oznacza uniemożliwienie mu dostępu do ludzi. Spełni się to przez wygnanie i umieszczenie go w tak odległym miejscu wszechświata, że nie będzie mógł w Tysiącleciu ani stykać się z ludzkością, ani nawet jej oglądać.

Gdy wyrok i wykonawca wyroku przestaną oddziaływać na ludzkość, stosunkowo łatwym zadaniem będzie ograniczenie i zniszczenie obecnych złych warunków, oraz wprowadzenie i udoskonalenie dobrych. Jak powiedzieliśmy w poprzednich rozważaniach w tym artykule, niedoskonałe warunki bytowania na ziemi i zły klimat stworzyły okoliczności, które były równoznaczne z wyrokiem śmierci, a degradacja fizyczna, umysłowa, moralna i religijna graniczyła ze śmiercią. Zatem niedoskonały klimat i ogólnie rzecz biorąc niedoskonałe warunki bytowania na ziemi muszą być usunięte. Upały i mrozy muszą ustąpić miejsca łagodniejszemu klimatowi. Wyprostowanie ziemskiej osi i pewne zmiany w ciepłych i zimnych prądach oceanicznych będą niewątpliwie jednym ze sposobów Boskiego działania, dla stworzenia pożądanego warunków klimatycznych. Oświetlając przyczyny i wskazując środki leczenia wszelkich chorób, Pan wygna z ziemi niedomagania cielesne. Przez zastosowanie nieznanymi lub mało jeszcze rozumianymi sił przyrody gleba zostanie wzbogacona, a ziemia stanie się tak owocodajną jak Raj (Iz. 61: 4; 35: 1, 2; Ezech. 36: 35). Ujawnienie prawdy o istocie wszelkich zagadnień sprawi, że błąd będzie z ziemi usunięty, a ludzkość uzyska najpotężniejsze narzędzie dla fizycznego, umysłowego, moralnego i religijnego rozwoju. Przez potęgę tej prawdy ludzkość pojmie nie tylko bezowocność grzechu a potrzebę sprawiedliwości, lecz uzyska także zdolność unikania grzechu i praktykowania sprawiedliwości (Iz. 25:7; 11:9; 62:12). Podniosłe działanie Restytucji tak wypełni radością serca ludzkie, że zachęci je i ułatwi im porzucenie zła oraz czynienie dobra (Iz. 35: 10). Te wydarzenia, jak i przeszłe wojenne i rewolucyjne doświadczenia zachęca narody do pokojowego współzycia a jednostki - do życia w miłości braterskiej (Mich. 4:1-3). Natychmiastowa kara za usiłowanie czynienia zła i natychmiastowa nagroda za dobry czyn, sprawią, że ludzie wyrzekną się złych warunków i zła, a dostosują się do dobrych warunków i dobra (Iz. 26: 9; Ps. 37: 35, 36). Wytracenie niepoprawnych przez Wtórą Śmierć po stu latach nie wykorzystanych przez nich możliwości poprawy, zmniejszy zło i wzmoże

dobro (Iz. 65: 20). Zniesienie wszystkich fałszywych religii i nauk religijnych a ustanowienie jednej prawdziwej religii, której nauki podnoszą umysł i serce, przyczyni się decydująco do obalenia zła i wprowadzenia oraz udoskonalenia dobra (Iz. 65: 15: 60:14, 15). Zniknięcie wszystkich ciemniących rządów i zaprowadzenie rządów łagodnych, opiekuńczych, mądrych, sprawiedliwych, miłosiernych i potężnych oraz dążących do prawdziwej pomyślności ludzkiej przyczyni się do ograniczenia i zniszczenia wszelkiego zła, a wprowadzenia dobra i doskonałości (Iz. 60: 12; Ps. 72: 12 - 14). Oswobodzeni od wyzysków właścicieli ziemskich ludzie, posiadać będą własne domy i dostatek ziemi zwolnionej od wszelkich obciążeń. Usunie to wszystkie troski w zakresie pokrycia potrzeb i dopomoże do życia w radości i pokoju (Iz. 65: 22; Mich. 4: 4). Uwolnieni od mozołu, niedostatku i nędzy, darzeni powodzeniem w swych przedsięwzięciach i korzystający z owoców swej pracy, która nie przekroczy granic potrzebnych dla utrzymania sprawności fizycznej, ludzie prze-

staną być ofiarami warunków powodujących egoizm i wyzysk oraz będą mieli dość czasu aby utwierdzać serca w nabożności a umysły w wiedzy religijnej i świeckiej. W ten sposób powstanie społeczność najwyższego rzędu (Iz. 65: 23; 60: 17).

Wyzwolenie rodu ludzkiego od nieuctwa, częściowej wiedzy i wyposażenie go w wiedzę doskonałą we wszystkich dziedzinach nauki, podda ziemię całkowicie władzy człowieka i sprawi, że stanie się on płodnym w odkrycia, które skrócą czas, przestrzeń i oszczędzą wkładu pracy. Wynalazki naszych czasów wydadzą się nam wówczas igraszką (Ps. 90: 17). W warunkach tych opinia publiczna będzie przeciwna złu i wrażliwa na dobro, co dopomoże w zniszczeniu zła i szerzeniu dobra. Te okoliczności przyczynią się do nawrócenia najsłabszych nawet i najbardziej zdeprawowanych ludzi.

(*Ciąg dalszy nastąpi*)
(T.P. 1953. 33 - 40)

ROCZNE SPRAWOZDANIE Z WIECZERZY PAŃSKIEJ

W EDŁUG otrzymanych sprawozdań bracia byli obficie pobłogosławieni, gdy obchodzili znowu śmierć naszego drogiego Pana i Zbawiciela, oraz gdy symbolizowali swoje przyswajane wiarą usprawiedliwienie dokonane przez Pańskie złamane Ciało i przelaną Krew. Ogółem 228 zborów podało nam swe sprawozdanie z obchodzenia tej świętej usługi. Poniższa lista wykazuje zbory, które miały 10 lub więcej osób:

Łódź, Polska	199
Poznań, Polska	180
Lublin, Polska	68
Dzierżoniów, Polska	64
Bydgoszcz, Polska	63
Araucaria, Brazylia	50
Bruay-en-Artois, Francja	50
Szopienice, Polska	50
Warszawa, Polska	50
Auchel, Francja	48
Lens, Francja	48
Wrocław, Polska	44
Denain, Francja	41
Leżachów, Polska	40
Thottakadu, Indie	40
Gołonóg, Polska	39
Kraków, Polska	39
Kingston, Jamajka	38
Łosiniec, Polska	36
Philadelphia, Pa.	36
Trinidad, B. W. I.	36
Gębiczyna, Polska	34
Luboń, Polska	31
Bełzec, Polska	29
Dominów, Polska	29
Palamcottah, Indie	29
Rąbino, Polska	29
Bukowina, Polska	28
Czeskie Nowe, Polska	28

Grudziądz, Polska	27
Katowice, Polska	27
Olsztyn, Polska	27
Rdutow, Polska	27
Bielsko Biała, Polska	26
Cewków, Polska	26
Chicago, ill.	26
Model, Polska	26
Buffalo, N. Y.	25
Januszkowice, Polska	25
Wólka Niedz., Polska	25
Zarośle, Polska	25
Ateny, Grecja	24
Hyde, Anglia	24
Jersey City, N. J.	24
Muskegon, Mich.	24
Paary, Polska	24
Konin Żagański, Polska	23
Wągrowiec, Polska	22
Curitiba, Brazylia	21
Rybnik, Polska	21
Charleroi, Belgia	20
Janów, Polska	20
Springfield, Mass.	20
Tychy, Polska	20
Isle Jourdain, Francja	19
Szczecin, Polska	19
Kędzierzyn, Polska	18
Lichtojny, Polska	18
Panama, Panama	18
Piotrków, Polska	18
W. Frankfort, Ill.	18
Los Angeles, Kalif.	17
Błazowa, Polska	16
Łąki Wielkie, Polska	16
Rydzyzna, Polska	16
Arras, Francja	15
Barlin, Francja	15
Cincinnati, Ohio	15
Faymoreau, Francja	15

Georgetown, Bryt. Guiana.....	15	Olbiencin, Polska.....	12
New Haven, Conn.....	15	Ostrzeszów, Polska.....	12
Nienadówka, Polska.....	15	Tirnvalla, Indie.....	12
Świdnik, Polska.....	15	Bethune, Francja.....	11
Vakathanam, Indie.....	15	Cheadle and Gatley, Ang.....	11
Grand Rapids, Mich.....	14	Chodzież, Polska.....	11
Randers, Dania.....	14	Falmouth, Jamajka.....	11
Amay, Belgia.....	13	Grzęda, Polska.....	11
Dampremy, Belgia.....	13	Oleszyce, Polska.....	11
Gdańsk, Polska.....	13	Ostrów, Polska.....	11
Gniezno, Polska.....	13	Paramaribo, Suriname.....	11
Jasło, Polska.....	13	Prosna, Polska.....	11
Miami, Fla,.....	13	Waycross, Ga.....	11
Mulakulam, Indie.....	13	Aalborg, Dania.....	10
Oklahoma City, Okla.....	13	Birmingham, Ala.....	10
Paryż, Francja.....	13	Boston, Mass.....	10
Zamość, Polska.....	13	Bridgetown, Barbados.....	10
Bartons, Jamajka.....	12	Ciego de Avila, Kuba.....	10
Dobryłów, Polska.....	12	Cleveland, Ohio.....	10
Erie, Pa.....	12	Haczów, Polska.....	10
Głogowa, Polska.....	12	Mocho, Jamajka.....	10
Hemet, Kalifor.....	12	Rzeszów, Polska.....	10
Londyn, Anglia.....	12	Sulistrowa, Polska.....	10

WAŻNE ZAWIADOMIENIA

Data Wieczery Pańskiej w Roku 1961

Pamiętka Wieczery Pańskiej przypada w roku 1961 dnia 29 marca po godzinie 6 wieczorem. Sposób obliczenia tej daty jest następujący: Tegoroczne wiosenne porównanie dnia z nocą przypada w Jeruzalemie dnia 20 marca o godz. 10 min. 53 wieczorem. Nów księżyca najbliższy tego porównania rozpoczyna się w Jeruzalemie dnia 16 marca o godz. 9 min. 12 wieczorem. W związku z tym pierwszy dzień miesiąca Nisan według biblijnego sposobu liczenia, rozpoczyna się 16 marca o godz. 6 wieczorem i trwa do godz. 6 wieczorem 17 marca. Dzień 14 Nisan wypada 13 dni później, tj. od godziny 6 wieczorem 29 marca do godziny 6 wieczorem 30 marca. Pamiętkowa Wieczere należy zatem obchodzić w środę 29 marca po godzinie 6 wieczorem. Niechaj Pan błogosławi Jego wszystkim poświęcony lud w przygotowaniu się do Wieczery Pańskiej, jej obchodzeniu i doświadczeniach, jakie po niej nastąpią. Prosimy o przysłanie nam sprawozdań z tej uroczystej Pamiętki.

Odnowienie Prenumeraty „Teraźniejszej Prawdy”

Ten egzemplarz „Teraźniejszej Prawdy” nosi podwójny numer 192; 193. Uczyniono tak w celu wyrównania powstałej zaległości. W związku z tym jest on ostatnim egzemplarzem z rocznika 1960. Prosimy wszystkie zbory i abonentów indywidualnych, o odnowienie prenumeraty na rocznik 1961. Odnowienia prosimy dokonać przy użyciu załączonego blankietu czekowego PKO, podając na odwrocie dokładny cel dokonywanej wpłaty. Dodatkowe pisanie listów w tej sprawie jest zbędne.

Zamówienia na „Codzienną Niebiańską Mannę”

Ostatnio ukazał się nakład „Codziennej Niebiańskiej Manny”, która już w niedługim czasie znajdzie się w sprzedaży, w cenie 30 zł. za jeden egzemplarz. „Manna” ta, zawiera oprócz komentarza parousyjnego, komentarz Posłannika Epifanii oraz Pomoce do nabożnych rozmyślań. Prosimy o składanie zamówień na tę ceną książkę.

TERAŻNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII NIEZALEŻNY DWUMIESIĘCZNIK RELIGIJNY WYDAWANY PRZEZ ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”

Pismo to, wolne od sekt, organizacji i wyznań ludzkich, lecz raczej przywiązane do Boga tak jak rozumie Jego Słowo, jest wydawane w obronie Prawdy parousyjnej udzielonej od Pana przez „wiernego Sługę”, jako podstawy dla wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy; w obronie zarządzeń czarтеру i testamentu, które dał Pan przez „wiernego Sługę”, aby wiązały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie, a także w celu przedstawienia i obrony

rozwijającej się Prawdy epifanicznej, która jest pokarmem na czas słuszny dla ludu Pańskiego ze wszystkich klas i grup, tak jak Panu podoba się jej udzielać. Dla biednych może być ono wysyłane bezpłatnie, podobnie jak za czasów Br. Russella.

Zamówienia i wpłaty prosimy kierować na adres: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” Zarząd Główny, II Oddział Miejski PKO w Poznaniu, numer konta: 122-14-200301.